Dzisiejszy numer zawiera 10. stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 156. Lwów, Sobota 10. Lipca 1926 r. Rok XLIV. (2)

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

...dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.

Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Przez „kładkę legalizmu"...

Lwów, 9 lipca.

Rządowy projekt reformy Konstytucji, mimo licznych zastrzeżeń reprezentantów prawie wszystkich ugrupowań sejmowych, odnośnie do poszczególnych jego punktów, przyjęty został **kwalifikowaną większością głosów** w pierwszem czytaniu i wszedł pod szczegółowe obrady komisji konstytucyjnej.

W krótkim stosunkowo terminie (do 20 b. m.), zakreślonym w żądaniu Rządu, **komisja konstytucyjna** winna rozpatrzyć **szczegółowo** każdy artykuł przedłożenia rządowego, a Sejm w drugiem i trzeciem czytaniu, również kwalifikowaną większością głosów, zadecydować ma o **doniosłych zmianach w ustawie, na której opiera się cała prawno-polityczna struktura naszego Państwa.**

Jak wynika z obserwacji nastrojów poszczególnych klubów sejmowych, a nawet z oficjalnych enuncjacji ich leaderów w toku dotychczasowej dyskusji konstytucyjnej, **jedna tylko zaproponowana przez Rząd zmiana w naszym ustroju konstytucyjnym nie natrafia na żadne zastrzeżenia,** a nawet znajduje zupełne zrozumienie i poparcie wszystkich. Jest nią **nadanie Prezydentowi Rzpltej prawa rozwiązywania Izb ustawodawczych.** Inne punkty projektu rządowego napotykają na większe lub mniejsze sprzeciwy, — **najgwałtowniej zaś zwalczany jest** (i to zarówno przez lewicę, jak i prawicę!) **artykuł, mający nadać Rządowi prawo wydawania dekretów z mocą ustaw w czasie odroczenia lub rozwiązania Sejmu.**

W tej sprawie przedstawiciel Z. L. N., p. **Głąbiński** i reprezentant P. P. S., p. **Daszyński — stanęli na jednej platformie,** którą sami określili jako obronę demokracji i parlamentaryzmu. Ano, trudno! **Wypadki ostatnich tygodni przyzwyczaiły nas do takich** najrozmaitszego rodzaju **niespodzianek politycznych** i w tym krótkim okresie czasu przeszliśmy **już przez tyle nieoczekiwanych faz sytuacji w naszej polityce wewnętrznej, że nawet bez zdumienia przyjmujemy fakt powstania wspólnego frontu starych reakcyjnych grzeszników wobec demokracji z tymi, którzy niedawno temu chętnie byliby również wobec tejże demokracji zgrzeszyli, byle tylko na spółkę z Marszałkiem Piłsudskim — jako dyktatorem — i... za cenę realizacji swojego programu socjalnej rewolucji!**

Lecz nie o takie czy inne świętoszkowate i **„dla ulicy" robione oburzenia „demokratyczne"** polityków tych czy innych chodzi w tej chwili. **Gra idzie o rzecz daleko poważniejszą.** Pod obradami Sejmu znajduje **się projekt, który ma umożliwić Rządowi wejście na drogę zasadniczej naprawy Państwa,** bez uprzedniego narażania go na szkodliwe wstrząsy partyjno - politycznego roznamiętnienia i walki wyborczej.

Że naprawa Państwa nie da się uskutecznić przy dzisiejszym Sejmie, to rzecz zupełnie zrozumiała i udowodniona już historycznie. **Powierzać tę doniosłą robotę przyszłemu Sejmowi, który jest dziś wielką niewiadomą — to rzecz zbyt ryzykowna.** Pozostaje tylko jedno wyjście: **oddanie obecnemu Rządowi pełnej władzy i odpowiedzialności za losy Państwa na pewien okres,** po którym nic nie stanie na przeszkodzie powrotowi do rządów parlamentarnych.

Zaistnienie takiego okresu w najbliższej przyszłości ma właśnie umożliwić ten artykuł rządowego projektu reformy Konstytucji, który przewiduje prawo dekretowania ustaw przez Rząd na wypadek odroczenia lub rozwiązania Sejmu. **Obrońcy rzekomo zagrożonego parlamentaryzmu,** którzy najmocniej w ten właśnie artykuł uderzają, **zapominają, niestety, o jego prowizoryczności,** o tem, **że moc postanowień, w nim zawartych, wygasnąć ma z dniem 31 grudnia 1927,** że jest to zatem projekt reformy **przejściowej,** mającej być zrobioną wyłącznie na użytek **tego Rządu.**

A ten Rząd, to Rząd, **oparty na zwycięskiej rewolucji,** mający nietylko **oparcie na sile fizycznej, ale i w opinii publicznej,** wrogiej dzisiejszemu Sejmowi.

Walka może być zatem prowadzona przez siły **nierówne sobie** i z góry wiadomo, czyją przegraną musiałaby się skończyć. Ponieważ zaś **legnąć w boju jest pięknie tylko za dobrą sprawę,** dlatego sądzimy, że panowie posłowie skwapliwie **„w kwalifikowanej większości" przemaszerują przez „kładkę legalizmu",** jaką **między przeszłością a przyszłością ma być rządowy projekt reformy Konstytucji i wybiorą raczej honorowy kompromis, niż kompromitującą klęskę.**

Kapitaliści amerykańscy chcą zelektryfikować Małopolskę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 lipca.

Dowiadujemy się z dobrego źródła, że grono kapitalistów amerykańskich zainteresowało się **możliwością wyzyskania energji wody, płynącej w Małopolsce Wschodniej, w kierunku elektryfikacji kraju. Rząd,** do którego zwrócili się finansiści amerykańscy, **traktuje przychylnie tę sprawę.** W razie urzeczywistnienia tego projektu (przypomnieć należy, że przed wojną było ich kilka) — stan gospodarczy tej części kraju podniósłby się bardzo wysoko.

——xoox——

Podpisania umowy handlowej z Niemcami należy się spodziewać w połowie sierpnia b. r.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 lipca.

Korespondent Wasz dowiaduje się — że wiceminister przemysłu i handlu, p. **Doleżal,** w powrocie z Paryża, zatrzymał się w Berlinie, gdzie przeprowadził szereg rozmów z delegacjami polską i niemiecką. Zostało ustalone, że **dnia 19 b. m. komisje rozpoczną prace** nad drugiem **czytaniem taryfy celnej i sprawą osiedlania się jednostek prawnych i fizycznych na terytorjum Polski.** — Równocześnie rozpoczną się **rokowania w sprawie umowy weterynaryjnej,** która posiada duże znaczenie dla wywozu bydła z Polski oraz w **sprawie kontyngentu eksportu węgla polskiego do Niemiec. Rokowania toczą się** obecnie **pomyślnie** i jeżeli nie zajdą nieprzewidziane trudności, **należy się spodziewać podpisania umowy handlowej w połowie sierpnia b. r.**

——xo ox——

Eksploatacja monopolu spirytusowego w Turcji przyniesie Polsce znaczne korzyści.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 lipca.

Polska organizacja wytwórców spirytusu Kongresówki i Wielkopolski przystąpiła do eksploatacji monopolu spirytusowego w Turcji. Obliczają, że z Polski będzie można **wywieźć 4 milj. litrów spirytusu do Turcji.** Przewidziany jest również **wywóz likierów, win, wódek, piwa.** Wysłano już do Turcji 1 miljon butelek. Z eksploatacji monopolu tureckiego spodziewany jest **wpływ do Polski około 6 miljonów funtów tureckich rocznie.** Umowa dzierżawna opiewa na 25 lat.

Pierwszy minister skarbu, który zainteresował się Kresami wschodniemi.

Wilno, 8. 7. (AW.) Przybywa tu w początkach przyszłego tygodnia minister skarbu dla **przeprowadzenia lustracji miejscowych urzędów, oraz zapoznania się z potrzebami społeczeństwa wileńskiego w dziedzinie kredytów.** Prasa tutejsza komentuje ten fakt, jako objaw zainteresowania się rządu zagadnieniem kresowem.

——oo——

GABINET MIN. SPRAW WOJSK. ZNAJDUJE SIĘ JUŻ W BELWEDERZE.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 8 lipca.

Przeprowadzka gabinetu ministra spraw wojskowych z lokalu przy ul. Królewskiej **do Belwederu** została ukończona. Gabinet rozpoczął normalne urzędowanie.

——oo——

KANDYDAT NA WOJEWODĘ POLESKIEGO.

Warszawa, 8. 7. (AW). Pogłoski o tem, jakoby min. **Młodzianowski** zarezerwował dla siebie w razie ewent. ustąpienia z ministra spraw wewn. — stanowisko wojewody poleskiego — nie sprawdzają się. Województwo to zostanie w najbliższym czasie obsadzone, przyczem **najpoważniejszym kandydatem** na stanowisko wojewody jest starosta łuniniecki, p. **Kraheiski.**

P. ŻARNOWSKI ZACHOROWAŁ.

Warszawa, 8. 7. (AW). Prezes Najwyż. Izby Kontroli Państwa — **Żarnowski** — poważnie zaniemógł i musiał przerwać urzędowanie.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 8 lipca: w Warszawie 9.30; w Krakowie 9.35; we Lwowie 9.36 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 9.15. Sprzedaż: 9.17. Kupno: 9.13.

N. Jork. Transakcje: 9.20. Sprzedaż: 9.22. Kupno: 9.18.

Tendencja naogół mocna.

Zurych urzędowy. Warszawa 00.00; N. Jork 5.1625; Londyn 25.125; Paryż 13.4125; Wiedeń 73.00; Praga 15.3375; Włochy 17.0875; Belgja 12.85; Budapeszt 72.30; Sofja 3.725; Holandja 207.45; Oslo 113.50; Kopenhaga 136.90; Sztokholm 138.40; Hiszpanja 82.55; Bukareszt 2.425; Berlin 122.975; Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.8643; Paryż 2.59; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.33; Belgja 2.49; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.365; Sofja 0.72; Holandja 40.16; Oslo 21.97; Kopenhaga 26.51; Sztokholm 26.81; Hiszpanja 18.96; Bukareszt 0.4725; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

——oo——

Porty w Gdańsku i Gdyni muszą się równomiernie rozwijać.

Oświadczenie min. przemysłu i handlu p. Kwiatkowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 lipca.

Często dają się słyszeć głosy, że Polska — rozbudowując port w Gdyni — patrzy niechętnie na rozkwit portu gdańskiego. W powyższej sprawie minister przemysłu i handlu, **Kwiatkowski**, udzielił prasie wywiadu, w którym stwierdził m. i., **że Gdańsk**, rozłożony u ujścia Wisły, **ma naturalne podstawy gospodarczej współpracy z Polską.** To też rozwój Gdańska jest związany z powodzeniem ekonomicznem Polski. — Nasza polityka morska nie może być małostkową. Nie mamy zamiaru, ani też celu z punktu widzenia naszych własnych interesów patrzeć z niezadowoleniem na rozwój portu gdańskiego. Sądzę — mówił p. min. — iż **Polsce z 30-miljonową ludnością nie wystarczą niebawem dwa porty**, lecz będzie musiała szukać współpracy z innymi obcymi portami. Niemcy z podwójną ilością mieszkańców mają bardzo wielką ilość portów, a sam Hamburg ma większą zdolność przewozową od Gdańska, Gdyni i Tczewa, razem wziętych. — Statystyka ogólnego obrotu morskiego w krajach przed wojną wykazuje cyfrę 1.07 tony na mieszkańca. Jeżeliby się tę cyfrę przystosowało do Polski, otrzymałoby sie około 30 miljonów ton. **Obecna zdolność przewozowa naszych portów wynosi 7 miljonów ton**, a po wybudowaniu Gdyni i rozbudowie Gdańska otrzymamy zdolność przewozową **Gdańska, Gdyni i Tczewa razem na 10 do 12 miljonów ton.** Nie można zapominać, że nasze życie gospodarcze nie doszło jeszcze do zupełnego rozwoju i nasz obrót towarowy będzie się zwiększał. Widać z tego, że **dla wszystkich naszych trzech portów będzie roboty dość.** Bliskość wszystkich portów nie może być przeszkodą do ich rozwoju. Przypomnę Hamburg, Altonę, Kukshaven i Constancę, Braiłę, Gałacz. Porty te leżą obok siebie, a mimo to się rozwijają. **Gdańsk i Gdynia muszą się rozwijać równomiernie.** Na zakończenie przytoczę powiedzenie jednego z wybitnych przedstawicieli naszego życia gospodarczego: „Tak, jak człowiek posiada jedno serce, a dwoje oczu, tak **Państwo polskie winno posiadać**, obok jednej stolicy, **dwa porty.**

ARESZTOWANIE PREZESA SPÓŁDZIELNI JAJCZARSKICH.

Warszawa, 8. 7. (AW.) Gen. **Sławój-Składkowski** polecił w dniu wczorajszym aresztować prezesa Związku Spółdzielni Jajczarskich i Mleczarskich **Przeradzkiego.**

—oo—

ZATARG KINOWY ZAOSTRZONY.

Warszawa, 8. 7. (AW.) Magistrat odrzucił zawiadomienie jednego z kinoteatrów warszawskich, iż **rozpocznie niebawem wyświetlanie filmu amerykańskiego, płacąc od niego jedynie 50 proc. podatku.** W ten sposób **zatarg kinowy znów się zaostrzył.** Zarząd Zw. Kin. postanowił zwrócić się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z prośbą o interwencję.

—xo ox—

Odkrycie bogatych pokładów węgla i soli w pobliżu Kielc.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 lipca.

Poszukiwania geologiczne **prof. Jana Czarnockiego** w okręgu Kieleckim, wydały poważne rezultaty. Prof. Czarnocki stwierdził w pobliżu Rykoszyna **istnienie bogatych pokładów węgla**, równających się co do grubości pokładom w Zagłębiu Dąbrowskiem, następnie **soli potasowej i kuchennej.**

—xo xo—

Bank Polski wstrzymuje zwyżkę złotego.

Warszawa. (Tel. wł.).

„Hajnt“ żydowski stwierdza, że Bank Polski przeszedł do oryginalnej kontrakcji **celem zahamowania zbyt gwałtownej zwyżki złotego.** — W kołach finansowych przeważa przekonanie, że **przyczyną zwyżki złotego jest dobra konjunktura gospodarcza Polski.** Jednakże mimo to uważają bankierzy, że zwyżka złotego jest nieproporcjonalnie wysoka. Zwraca uwagę, że w ciągu ostatnich dni wszystkie banki niemieckie, a zwłaszcza **D.-Banki miały wielkie zamówienia na kupno złotych.** Zdaje się być pewne, że finansiera niemiecka chciała wyzyskać pomyślną sytuację złotego dla dobrych transakcji bankowych, aby zarobić różnicę zwyżki złotego, a równocześnie zaszkodzić polskiemu eksportowi. Faktem jest bowiem, że gdyby złoty poszedł w górę jeszcze o jakieś 15—20 proc., to większość towarów polskich, nie mogłaby znaleść zbytu na rynkach zagranicznych. Ich miejsce zajęłyby fabrykaty niemieckie, zarówno zagranicą, jak i w Polsce. Sztuczne śrubowanie kursu złotego, nie jest w naszych warunkach trudne, gdyż za **sumę 80 miljonów dolarów, można wykupić wszystkie złote, mające obieg w kraju.** Zwyżka złotego wywołała niepokój wśród fabrykantów i eksporterów polskich. Zwrócono uwagę na to zjawisko czynnikom miarodajnym, oraz domagano się pewnych zarządzeń.

—xo xo—

Niemcy chcą uzdrowić franka franc. ?!

Nowy Jork, w lipcu.

„Chicago Tribune“ podaje sensacyjną wiadomość o propozycji uczynionej przez dra Schachta, dyrektora Reichsbanku, francuskiemu ministrowi finansów. Zaofiarował on mianowicie **bezwzględną i skuteczną pomoc w kierunku stabilizacji franka**, wzamian za zredukowanie o połowę reńskiego korpusu okupacyjnego oraz za **zupełne wycofanie stamtąd wojsk po upływie 6-iu miesięcy.**

Wystawa polska na Targach Bałtyckich.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Stokholm, w lipcu.

Społeczeństwo szwedzkie przekonało się naocznie na Targach Bałtyckich jak pozbawionemi podstaw były informacje inspirowane z Berlina o tak ciężkiem przesileniu ekonomicznem Polski, że zagraża ono wprost egzystencji naszego państwa. **Imponowało więc Szwedom** nietylko artystyczne urządzenie naszych sal, rozliczność naszych eksponatów, ale także szybkość, z jaką zaledwie kilku ludzi potrafiło ową wystawę urządzić w przeciągu 24 godzin. Najlepsze wrażenie wywołała także działalność biura informacyjnego, prowadzonego na Wystawie przez dyr. **Wystawy Ruchomej inż. Rodkiewicza.** Prasa szwedzka chwali najwięcej **wystawę przemysłu ludowego,** urządzoną przez dyr. Młodzianowskiego. **Makaty buczackie,** kilimy, batiki, sukna łowickie i wyroby snycerskie spotkały się z ogólnem i bardzo szczerem uznaniem. **Król Gustaw,** który jest znawcą wyrobów tekstylnych i sam oddaje się w wolnych chwilach haftom artystycznym, zachwycał się zestawieniem kolorów i artyzmem wzorów poszczególnych kilimów. **Zakupił też kilim prof. Bojańczuka** i chustkę z sztucznego jedwabiu z fabryki tomaszowskiej.

Król był również zdumiony różnorodnością naszego przemysłu i np. fakt, że Polska wyrabia sama wagony dla kolei żelaznych i tramwaji był dla niego **niespodzianką.** Publiczność rozkupiła niemal całą wystawę przemysłu ludowego. Sprzedano 4 makaty, 34 kilimy, wszystkie poduszki, cały zapas sukna łowickiego itd. Powstał wogóle **projekt założenia składu wyrobów przemysłu ludowego w Szwecji.**

Bardzo w tej mierze korzystną umowę zawarł dyr. Młodzianowski. Interesowano się dalej polską solą, umawiając się o nabycie większej jej ilości, wyrobami opatrunkowymi, pewnymi gatunkami sukna i innych tkanin, rurami ciągnionemi i przetworami ropnemi.

Sfery oficjalne Szwecji były również ujęte doborem i składem delegacji polskiej. Posłowie R. P. p. Wysockiemu dziękowano kilkakrotnie. Król był niezwykle ujęty faktem, że u wejścia na wystawę polską witał go **szpaler marynarzy** polskich ze **statku „Lwów“** i oddział polskich skautów.

Na bankietach, urządzonych z okazji przybycia delegacji polskiej do Sztokholmu, ton przemówień szweckich z okazji przybycia delegacji polskiej był nader serdeczny. Naprzykład b. minister Spraw Zagr., prezes Targów, gubernator Hederstierna stwierdził, że zbliżenie gospodarcze między Szwecją i Polską jest **dla obu stron potrzebne.**

—xo ox—

Czy Rada miejska w Warszawie będzie rozwiązana?

Warszawa, 8. 7. (AW). Rozeszły się pogłoski, że **Rząd,** niechętny początkowo myśli o rozwiązaniu Rady miejskiej ze względu na prawdopodobieństwo wstrząsów wyborczych, obecnie **zastanawia się nad tą sprawą.** Przypuszczają powszechnie, że **Rada miejska będzie rozwiązana** dopiero **po wyjaśnieniu,** czy Sejm przed zamknięciem obecnej swej sesji uchwali ustawy samorządowe i czy wobec tego wybory odbędą się na zasadzie dawnych przepisów, czy też nowej ustawy.

—xoxo—

Z prasy ruskiej.

„Diło“ o zmianie konstytucji. — Djagnoza niepowołanego lekarza. — My i oni.

Lwów, 9 lipca.

„Diło“ omawiając sprawę zmiany konstytucji, bawi sie **nietylko w proroka,** jak zwykle, ale **w sędziego i lekarza, który** kiwaniem głową i ponurą miną usiłuje nadać sobie powagę wyroczni.

„**Sedno sprawy** — czytamy we wstępnym artykule — leży nie w tych czy innych postanowieniach konstytucji czyto martwej, papierowej, nierealnej, nie w tej czy innej ordynacji wyborczej, w tych czy innych prawach Prezydenta, we wszechwładzy, czy ograniczeniu prerogatyw ciał ustawodawczych — **ale w nieprzygotowaniu i niezdolności społeczeństwa polskiego do samodzielnego życia państwowego.** Szlachecką Rzeczpospolitą „poprawiano“ nieustannie, na schyłku starej Rzeczypospolitej uchwalano różne ustawy, wydawano rozporządzenia, „reformowano“, załepiano dziury, podtynkowywano, a ona przecież rozwaliła się i to rozwaliła się nietylko ku radości „wrogów“ (dlaczego w cudzysłowach?), ale i na uciechę wielkiej (!) części Polaków, to jest szlachty, która reprezentowała naród. Taki już los każdej rzeczy, każdej ustawy, każdego organizmu, że **doba łataniny** jest widoczną oznaką, pewną zapowiedzią i rękojmią wcześniejszego czy późniejszego **upadku tej „naprawionej“** rzeczy, ustawy, organizmu. **Bo „reforma“ konstytucji** i w związku z nią ograniczenie praw obywateli i ich emanacji: parlamentu — to **nie droga ewolucji czy rewolucji,** jaką szły w swym historycznym pochodzie narody i państwa, tylko tak samo **dekadencko-reakcyjna** droga „naprawy“, **łatanina,** pospieszne, nieprzemyślane, z realnych wymogów życia niewypływające przekabacenie ustrojowo-państwowych form z teoretycznie lepszych i postępowszych na teoretycznie i praktycznie gorsze i reakcyjne“.

Gadanina taka **byłaby oburzająca,** gdyby równocześnie nie miała w sobie pierwiastka **humorystycznego.** Zdaniem polityków z „Diła“ **naród polski nie ma w sobie zdolności do** samodzielnego życia państwowego; **ma je natomiast** — jak wnosić można z szeregu poprzednich artykułów tego pisma, zwłaszcza na temat prądów na Ukrainie sowieckiej — w wysokim stopniu **naród ukraiński,** w którym świadomość odrębności i dążność do politycznej ekspanzji z trudem wśród analfabetów stara się ożywić garstka agitatorów...

—oo—

Pod znakiem czasu.

Niedbalstwo P. K. O.

Lwów, 9 lipca.

Wszyscy, którzy pobierają lub wysyłają jakiekolwiek kwoty pieniężne za pośrednictwem **Pocztowej Kasy Oszczędności,** skarżą się na niesłychanie **opieszałe funkcjonowanie tej instytucji.** Niewiadomo, czy przyczyną tego jest zbyt **skomplikowany proceder biurokratyczny** załatwiania spraw, czy **niedbalstwo** w urzędowaniu, czy też **nadmiar roboty** przy niedostatecznej liczbie urzędników — dość, że przesyłki pieniężne doręczane są ze **znacznem opóźnieniem,** nieraz dopiero po **ośmiu a nawet dziesięciu dniach** od dnia wpłacenia.

Sumy, przekazane P. K. O. muszą wprawdzie iść **do Warszawy,** a stamtąd dopiero wędrują na miejsce przeznaczenia, nawet wtedy, kiedy przesyłane są n. p. ze Lwowa do Lwowa. Z taką manipulacją pogodzić się musimy i na to niema rady — jednakże i w ten sposób każda przesyłka mogłaby być doręczona w **ciągu dwóch dni,** gdyby P. K. O funkcjonowała należycie.

Wobec dzisiejszego braku gotówki **czekanie** na niedoręczone na czas należytości jest **bardzo kłopotliwe** i wprowadza w stosunki handlowe wielu instytucji wielkie zamieszanie. **Przyspieszenie czynności P. K. O. jest konieczne,** zarówno w interesie jej klientów, jak i samej instytucji, gdyż wkrótce wszyscy zaczną unikać jej niedbałego pośrednictwa.

(m.)

—oo—

BELGJA POPIERA ŻĄDANIA POLSKI

Bruksela, (Tel. wł.)

Na posiedzeniu komisji zagr. senatu oświadczył Vandervelde, iż Belgja skłonna jest poprzeć w sesji jesiennej Ligi Narodów żądania Polski i Hiszpanji co do stałych miejsc w Lidze Narodów.

—oo—

Do rezerwistów i byłych wojskowych

Rzeczypospolitej Polskiej.

Lwów, 9 lipca.

Otrzymaliśmy nast. odezwę:

Istniejące na terenie Rzeczypospolitej zrzeszenia i związki b. wojskowych, inwalidów, powstańców itp. instytucje, niewątpliwie bardzo pożyteczne i celowe w swoim zakresie nie mogą osiągnąć pełnego rozkwitu bądź ze względu na szczupłą ilość swych członków, bądź też wskutek tego, iż ich zamierzenia i cele nie wyczerpują w całości tej ideowej strony zagadnienia, jaką w tego typu stowarzyszeniach stanowi **wyszkolenie** rezerw wojska.

Praca w stowarzyszeniach **jest praca dla** Państwa, a udział w tej pracy jest wykonaniem obowiązku. Wysiłek takiej pracy zbiorowej zmierza ku wzmocnieniu potęgi Państwa i jego znaczenia, jest **zabezpieczeniem narodu na wypadek groźby zewnętrznej i pożogi wojennej.**

Ten jeden właśnie i taki tylko cel polityczno-państwowy mając na uwadze przystąpiliśmy do organizacji **„Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej".**

Zespolenie wszystkich rezerwistów i byłych wojskowych, bez **względu na ich szarżę i ich poglądy społeczne czy polityczne,** zdążając ku spotęgowaniu siły wojskowej, jest w obecnej sytuacji naszej międzynarodowej wprost koniecznością dziejową.

Jasno i wyraźnie oświadczamy, że jaknajkategoryczniej **przeciwstawiamy się wszelkim tendencjom partyjno-politycznym.**

Statut Stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych Rzplitej Polskiej w charakterze założycieli podpisali m. in.: **Babiński** Wacław, prof. i dyrektor departamentu konsularnego Min. spraw zagr.; **Baliński** Ignacy, prof., senator i prezes Rady m. st. m. Warszawy; **Czermiński** Wiesław, dyr. Centralnego związku kółek rolniczych; **Eismond** Juljan poeta i red. „Przeglądu myśliwskiego i łowiectwa polskiego"; **Fryze** Feliks-Ludwik, naczelny red. i wydawca „Kurjera Porannego"; **Gałecki** Tadeusz (Andrzej **Strug**), powieściopisarz; **Jankowski** Jan-Stanisław, wiceminister **prac** i opieki społecznej; **Jedynak** Jan kpt. rez., wiceprezes zarządu okręgu krakowskiego Zw. **oficerów rezerwy** i członek zarządu **głównego** tegoż **związku;** Zyndram-**Kościałkowski** Marjan, major, poseł i wiceprezes Sejmowej komisji wojskowej; **Krzaczyński Stefan,** kpt. rez., red. i wydawca „Głosu oficera, podoficera i szeregowca rezerwy" i b. członek zarządu okręgu warszawskiego Zw. oficerów rezerwy; **Lubomirski** ks. Konstanty, obywatel ziemski; **Makowski** Wacław, ppłk. **rez.,** profesor, minister sprawiedliwości; **Maczyński** Czesław, płk., poseł, prezes Sejmowej komisji wojskowej: **Michałowski** Czesław, podprokurator; **Nowodworski** Jan, ppłk. rez., adwokat, dziekan Rady adwokackiej i b. prezes zarządu okręgu warszaw. Zw. oficerów rezerwy; **Sieroszewski** Wacław, powieściopisarz; **Sokolnicki** Michał, profesor, b. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny; **Staff** Leopold, poeta; **Śliwicki** Józef, prezes Związku artystów sceny polskiej; **Zelwerowicz** Aleksander, dyrektor teatru im. Bogusławskiego.

Zapisy do stowarzyszenia przyjmuje redakcja „Głosu oficera, podoficera i szeregowca rezerwy" w Warszawie, ul. Senatorska 22, róg Bielańskiej, tel. 168-74.

Polski bilans handlowy w czerwcu.

Warszawa. (Tel. wł.)

Już według przewidywań dzisiejszych, jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, należy przypuszczać, że i w czerwcu bilans handlowy Rzeczypospolitej Polskiej **okaże się czynny.**

Poświęcenie sztandaru strzeleckiego w Tarnopolu.

Lwów, 9 lipca.

Zarząd Związku Strzeleckiego obwodu Tarnopol urządza w niedzielę 11 lipca bm. uroczyste poświęcenie własnego sztandaru połączone ze złożeniem przyrzeczenia strzeleckiego przez strzelców tutejszego obwodu.

Program uroczystości jest następujący:

Sobota 10 b. m. O godz. 20.30 capstrzyk muzyki wojskowej.

Niedziela 11 lipca b. m. Powitanie na dworcu przybywających Oddziałów Strzeleckich i Legionowych, Delegatów i Gości.

Godz. 9 zbiórka na boisku przy ul. Kaczały.

Godz. 9 .30 Msza św. w kościele parafjalnym i poświęcenie sztandaru. -- Godz. 10.30 pochód na boisko sportowe, gdzie odbędzie się wbijanie gwoździ pamiątkowych i złożenie przyrzeczenia strzeleckiego przez Oddziały Związku Strzeleckiego Obwodu Tarnopol. **Uroczysty pochód ulicami miasta.** Defilada pod pomnikiem Mickiewicza przed Przedstawicielami Władz. i Stow. Złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza. Rozwiązanie pochodu i odprowadzenie sztandarów. O godz. 14. **Wspólny obiad** polowy dla uczestników uroczystości na boisku „Sokoła". Od godz 17—19 wyświetlanie filmów w wojskowym kinoteatrze „Mars". O godzinie 20 przedstawienie amatorskie przez zespół Teatru Żołnierskiego w kinoteatrze „Mars". Obiad polowy oraz wyświetlanie filmów i przedstawienie teatralne **bezpłatnie.**

Karty uczestnictwa uprawniające do 66 prc zniżki kolej. w drodze powrotnej wydawane będą na dworcu kolej. i w lokalu Związku Strzeleckiego Obwodu **Tarnopol przy ulicy Mickiewicza l. 41 (parter).**

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 10. 7. 26.

PIOTR LOTI.

Grota w Isturitz.

Przełożyła Olga Bilińska.

Wszystkie groty na świecie podobne są do siebie; ich galerje, ich stalaktyty, ich kopuły są przeważnie tej samej struktury. Zatem te zacne, cudowne geniuszki— te, które obmyślają formy powolnej krystalizacji i są twórcami przemian nieorganicznej materji — wzięły w opiekę przez całe stulecia, z odwieczną cierpliwością i tej to groty, cudne, białe ornamenta.

Grota w Isturitz jest podziwu godną i widzenia. Jest ona z pewnością jedną z najbardziej czarujących.

*

Znajduje się w samem sercu starego kraju Basków, w połowie zbocza dzikiej góry. Zbliżamy się do niej poprzez wyrwy, ścieżkami zacienionemi przez drzewa.

Przeskakujemy drobne siatki źródeł i kamienie, wśród wonnego kobierca mięty i goździków. Okolica w miarę jak się wyżej wdrapujemy, odkrywa nam daleki horyzont: sielski, wszystkie cienie i spokój, drzewa ogromne i te małe ołtarzyki ukryte w ich w dziuplach.

Otwór zamknięty murem i lichemi **drzwiami:** oto wejście do groty.

Wieśniak z Isturitz, który jest naszym przewodnikiem, otwiera te małe wrota olbrzymim kluczem — i w tym momencie wchodzimy wprost w misterjum podziemnych krain, w czerń, w mroźną wilgoć, w milczenie w którem dźwięki budzą strach.

Schodzimy w przepaść stromą ścieżką. Powoli ponad naszemi głowami strop podnosi się, a płomyki naszych świec wprost zagubiły się, jakoby w ciemnościach jakiejś katedry.

Oto jesteśmy we wielkiej nawie, Pośrodku, mimo sennego mroku, w którym drżą iskierki naszych maluchnych światełek, odróżnia się niewyraźnie coś gigantycznego, coś co się podnosi w postaci prawie ludzkiej; wszystko to jest biało-mleczne i wydaje się być alabastrowym kolosem, który byłby zdolen głową dotknąć sklepienia.

Nasz przewodnik rzuca do stóp tej osobistości wiązkę słomy, którą przyniósł ze sobą, za chwilę podłoży pod nią ogień: i to będzie zakończenie wielkiego widowiska.

Ale przedtem chce on nas przeprowadzić przez kilkanaście pobocznych galerji, gdzie ukryte są skamieniałe odmiany przedmiotów lub istnień, nawiedzanych przez koszmary. Stalaktyty mieniące się przedziwnie zwisają grupami, tworząc kształty wprost niewyobrażalne, jak gdyby geniuszki tej groty, nie miały innego trudu, jeno szykować te cuda. Galerja ta poświęcona jest specjalnie lekkim frendzlom, tak cieniuchnym, że pryskają czasem przy dotknięciu; zwisają one ze sklepienia niby deszcz skrzepnięty, w girlandach nieprzeźroczystych: frendzle rozmaite, bardzo długie lub znowu króciutkie, które oddzielają się, lub mieszają się ze sobą przez kaprysu zadziwiająca rozmaitość.

Zresztą podobne są one długim, białym palcom trupa, czasem haczykowato zakręcone; możnaby rzec kolekcja ramion i dłoni — naturalnie olbrzymów przedpotopowych — które zostały odwłosione, przyłożone jedne do drugich jakoby się chciały uchronić przed zimnemi ścianami. Ale nigdzie żadnego pazurka, żadnej kosteczki; wszystko w jednej śnieżnej barwie, wyrażającej ideę skamieniałości: wprost czeka się, że to wszystko pod najmniejszem ciśnieniem pęknie i jest się niesłychanie zdziwionym, że dotykając tych palców odczuwa się twardość marmuru.

Jestto zatem potwór równomiernie biały, o niepokojącej sylwecie, co się niespodzianie przyczaja lub podnosi pośrodku drogi, albo też przytula w mrocznej kryjówce...

I jeśli można sądzić, że mniejszość tych nieruchomych zwierzątek chyba że przez dwa tysiące lat pomagała geniuszom-dekoratorom, to podziwia się dopiero ich cierpliwą, twórczą pracę, koncepcję trwania i — trochę przygniatającą krótkość życia ludzkiego.

Bo zaprawdę jestto jednak państwo olbrzymich kształtów zwierzęcych, form zaokrąglonych i miękkich; skutek osiadania: trąb i uszu słonia, stosu poczwarek, embryonów ludzkich o potwornych głowach bez oczu, cały ubytek nie wiedzieć jakich połogów, nie mogących żyć... I na zawsze są owe istności odosobnione, oddzielone od masy zgmatwanych zarodków, tkwiące mniejsza o to gdzie, członki chwiejące się jako zausznice.

*

Kiedy powróciliśmy do pierwszej nawy, przewodnik nasz zapala ową wiąź słomy i ciężka ciemność nagle odchodzi, zbiera się po kątach, czai się po krużgankach, z których przyszliśmy właśnie. Pod blaskiem rubinowego płomienia podnosi się wysoki strop tej katedry, ukazuje girlandy i frendzle; zarysowują się filary dziwacznie skonstruowane od góry ku dołowi. A kolos widmo

Z Rady miejskiej.

Lwów, 9 lipca.

Wczoraj odbyło się ostatnie przed ferjami dwumiesięcznemi posiedzenie Rady miejskiej, przy słabem zainteresowaniu radnych i o niezbyt interesującym porządku dziennym.

Po przyjęciu dwóch drugich uchwał r. Rybicki referował sprawę prośby senatu Uniwersytetu Jana Kazimierza, o ustanowienie t. zw. służebności światła na parceli miejskiej, sąsiadującej z gruntem, odstąpionym przez Radę miejską pod budowę domu akademickiego przy ul. Poniatowskiego. Chodzi o to, ażeby dom akademicki mógł mieć trzy fronty, i w tym celu musiałaby gmina odstąpić o trzy metry od granicy gruntu przy budowie swego domu na tej parceli. Ze względów natury techniczno-budowlanej, uchwalono w myśl wniosku referenta tej prośbie odmówić.

R. Lityński przedstawił wniosek na oddanie fachowcom warszawskim za cenę 2155 zł. wykonania 4 tabel, dotyczących statystyki zawodowej ludności Lwowa, jakich zażądał od gminy Główny Urząd Statystyczny, co też uchwalono.

Zgodnie z referatem r. Höflingera, postanowiono przystąpić do poboru trzeciej emisji akcji „Domów składowych“ w ilości 1000 sztuk po 25 zł. Gmina m. Lwowa posiada 25 procent ogólnej ilości akcji. W końcu uchwalono na wniosek referenta r. Felsztyna, odstąpić lokal w realności miejskiej, przy ul. Jabłonowskich 8, obejmujący 8 pokoji, na koszary policji państwowej za czynszem 840 zł. za kwartał.

Następnie prez. Neumann zarządził posiedzenie tajne, na którem załatwiono szereg spraw personalnych.

—xo ox—

Z sądu wojskowego.

Nadużycia w lwowskiem wojskowem więzieniu śledczem.

Lwów, 9 lipca.

Wczoraj w dalszym ciągu rozprawy, ukończono ostatecznie przesłuchiwanie oskarżonych, którzy jak to już zaznaczyliśmy, wypierają się w zupełności winy, lub zwalają ją jeden na drugiego.

Przed podjęciem postępowania dowodowego, awd. dr. Hirsprung, zgłosił wniosek odnośnie do stosunku b. podwładnych mjr. Górskiego względem niego. Wielu z nich świadczyć będzie przy obecnej rozprawie. Chodzi zatem o zaznaczenie świadkom tym, że winni zeznawać prawdę, bez względu na stopień lub szarżę oskarżonych.

Trybunał przychylił się do wywodów dra Hirsprunga.

Postępowanie dowodowe rozpoczęły zeznania krawca więziennego Hrycaka. Świadek ten w śledztwie zeznał, iż faktycznie szył ubranka dla dzieci mjra Górskiego z materjałów wojskowych. Obecnie Hrycak zaprzecza temu i twierdzi, iż zeznania jego w śledztwie złożone były w stanie pijanym. Prokurator wobec tego zastrzegł sobie osobne postępowanie w stosunku do Hrycaka.

Przesłuchano następnie jeszcze kilku świadków, tak z poza więzienia, jakoteż i z personalu więziennego.

Świadkowie ci zeznali obciążająco dla oskarżonych, potwierdzając w przeważnej mierze akt oskarżenia. Dotychczas sprawa ta przedstawiała się, jak każda sprawa kryminalna, w której chodzi o niesumienność i nieuczciwość urzędników państwowych — obecnie jednak, w postępowaniu dowodowem nabiera ona cech skandalu.

Nie chodzi tu już o drobne nadużycia, o kradzież lub sprzeniewierzenie — w tej chwili przed sędziami i audytorjum, postępowanie oskarżonych nabiera charakteru szajki rabusiów, którzy w zarządzie więzieniem widzieli dobry interes i łupili na lewo i na prawo.

Dalszy ciąg rozprawy dziś.

---

białe, widziany w tej chwili jaskrawiej, podobny jest zupełnie kobiecie osłoniętej draperją szali; jego nieznmierny cień wzrasta, zniża się, i tańczy trochę niesamowicie po ścianach...

Lecz naprawdę, to stałem pełen zdumienia przed prawdziwością tych rzeczy, przed zagadką tych form, przed przyczyną tych cudów obcych wzniesionych w ciszy i mroku, bez celu, przypadkowo, jeno siłą stulecia czy tysięcy lat, siłą niedostrzegalnego sączenia się z kamieni.

*

Wyjście z groty to wrażenie radości pełne; oto znaleść się znowu na górze w powietrzu czystem i ciepłem. Zieloność dębów, szeroki zadrzewiony horyzont, światło i przestrzeń. Zamiast grobowej wilgoci w głębinie: rozkoszna woń dzikiej mięty i goździków. Zamiast sączenia się kropla po kropli wody umarłej, w ciszy podziemnej: wesoły poszmer ruczajów, które są żyjącą wodą. A w dali dzwoneczki trzód przechodzących polami.

I na jeden ukradkowy moment jest się wprost oszołomionym, — upitym, patrząc i oddechając — a kraj cały w okół taki cichy, cudny i zielony, staje się podobnym wizji raju.

Zabezpieczenie budynków przed pożarem.

Lwów, 9 lipca.

Tymczasowy Wydział Samorządowy komunikuje, iż poruszył w ministerstwie spraw wewnętrznych sprawę udzielenia związkom komunalnym pożyczek na cele pokrycia budynków materjałem ogniotrwałym.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w odpowiedzi swej zaznaczyło, że Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych posiada na powyższe cele odpowiednie fundusze, gdyż znaczna część nadwyżek bilansowych jest przeznaczona na akcję przeciwpożarową.

Tymczasowy Wydział Samorządowy treść oświadczeń ministerstwa podał do wiadomości wszystkich Wydziałów powiatowych z poleceniem poinformowania o niej gmin swojego okręgu i zachęcenia ich do korzystania z tego funduszu.

NOWA LINJA LOTNICZA BERLIN—MOSKWA.

Lwów, 9 lipca.

Towarzystwo „Luft—Hanza“ uruchamia w najbliższym czasie na przestrzeni Berlin—Moskwa dwumotorowe samoloty typu „Albatros“, zaopatrzone w 10 sypialnych miejsc dla pasażerów.

Dwa olbrzymie pożary w pow. gródeckim.

Spłonęło około 15 budynków łącznej wartości 20.000 zł.

Lwów, 9 lipca.

Onegdaj w pow. gródeckim powstały dwa pożary, które wyrządziły ogromne szkody. Pastwą płomieni padło przeszło 15 budynków należących do czterech gospodarzy. I tak w przysiółku obok Gródka Jag. w zabudowaniach Stefana Płacharskiego powstał pożar około g. 9-tej wieczorem. W skutek niedostatecznej pomocy okolicznych straży pożarnych, pożar rozprzestrzenił się i ogarnął w krótkim czasie całe gospodarstwo, a nawet dotarł do zabudowań gospodarstw sąsiednich. Nad ranem pozostały już tylko zgliszcza. Szkoda jest wielka, gdyż wraz z zabudowaniami ofiarą płomieni padło wiele zboża, oraz inwentarz. Drugi pożar wybuchł na Czermańskiem przedmieściu pow. Gródek Jag. u gospodarza Jana Chmiela. Pożar ten zniszczył około 10 budynków należących częściowo do Chmiela, a częściowo do sąsiadów jego. Szkoda spowodowana przez obydwa pożary wynosi przeszło 20.000 zł. Przyczyn obu pożarów nie zdołano stwierdzić.

—xo ox—

Dokoła fałszerstwa banknotów polskich.

Lwów, 9 lipca.

Na skutek notatki „Kurjera Lwowskiego“ o zdemaskowaniu drukarni fałszywych banknotów polskich, oraz aresztowaniu fałszerzy, władze łuckie, zwróciły się do lwowskiej Ekspozytury P. P. z prośbą o przekazanie materjału śledczego w tej sprawie. Specjalnie policję łucką interesuje — Adler Koppel, aresztowany w Jarosławiu. Koppel pozostaje obecnie w aresztach lwowskich. W związku z tem dowiadujemy się, że w Łucku natrafiono na ślad szajki fałszerskiej, będącej niewątpliwie jedną z gałęzi organizacji poznańskiej. Poczyniono liczne aresztowania, jednak nazwiska z niewiadomych powodów trzymane są w tajemnicy. — W Warszawie, po wyłapaniu agentów, i wycofaniu z obiegu fałszywych banknotów, chwilowo ucichło. Fałszerze w obawie przed czyhającą na nich na każdym kroku policją, porzucili chwilowo „lukratywną robotę“.

Zdarzało się nawet, iż niektórzy z nich, porzucali całe paki z falsyfikatami, a sami uchodzili.

I tak: onegdaj ze stawu na Glinianach pod Warszawą, robotnik Józef Geward, wydobył z dna pakę banknotów 5-złotowych o wadze 5 kilogramów.

Wszystkie banknoty te znaczone serjami C i E uznano jako fałszywe. Podobną paczkę znaleźli kanalarze w czasie naprawy kanału w ul. Nowowiejskiej, wreszcie z Wisły wyłowiono kilka pak po kilkanaście kilogramów.

Wobec tak dużej ilości porzuconych falsyfikatów, ile znajduje się w obiegu?

—xo ox—

Zawodowi spekulanci spowodowali zwyżkę dolara

Warszawa. (Tel. wł.).

Spekulanci walutowi pokrywają się, stąd nastrój zwyżkowy dla dolara. Naturalnego popytu ze strony sfer gospodarczych rynek nie odczuwa. Popyt ze strony zawodowych spekulantów, jest zupełnie zrozumiały, ponieważ w pierwszych dniach lipca zawierali umowy terminowe na 10 lipca w formie t. zw. blankowania to znaczy sprzedawali dolary, nie posiadając faktycznie sztuk. Teraz nastąpiła chwila, kiedy trzeba zakupić efekty, ażeby je dostarczyć w terminie odbiorcom.

Na giełdach niemieckich „haussa“ na złotego nieco się uspokoiła, kurs jego lekko się obniżył.

—xoox—

Skandaliczna bójka w kawiarni Tatrzańskiej.

Kraków, 8. 7. (AW.) Donoszą tu z Zakopanego o niebywałym skandalu jaki wynikł w znanej w Zakopanem, Kawiarni Tatrzańskiej. Około godz. 3-ciej w nocy, na sali dancingowej wywiązał się zatarg pomiędzy jednym z poruczników W. P. a akademikiem ze Lwowa. Spoliczkowany przez porucznika akademik, odpowiedział policzkiem, na co porucznik rzucił weń flaszką szampana, która zraniła akademika w głowę. Za zakrwawionym akademikiem ujęli się jego koledzy, po stronie zaś porucznika stanęło kilka osób wojskowych i cywilnych. Rozpoczęła się formalna bójka pięściami, butelkami, krzesłami, a nawet stołami. Interwencja obecnych na sali policjantów nie mogła rozdzielić walczących stron. W rezultacie wszyscy niemal goście bili się pomiędzy sobą, przyczem, wobec zgaszenia świateł, trudno już było zorjentować się kto z kim się bije. — Kres tej batalji położyło przybycie grupy policjantów, którzy przy pomocy obecnych na sali wywiadowców ukrócili walkę, odprowadzając około 30 osób cywilnych i wojskowych do komisarjatu. Dochodzenia prowadzi policja i żandarmerja wojskowa.

Przestroga dla właścicieli listów zastawnych T. K. Z.

Lwów, 9 lipca.

Kurator i mężowie zaufania posiadaczy listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego komunikują, iż wobec ogłoszenia przez T. K. Z. o rozpoczynającej się z dn. 15 b. m. wymianie starych listów zastawnych na nowe złotowe, należy wstrzymać się z tą wymianą, gdyż przeciw krzywdzącemu planowi waloryzacyjnemu T. K. Z. wniesiono już skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, która może unicestwić ten plan waloryzacyjny.

ZAJŚCIE GRANICZNE RUMUŃSKO-BUŁGARSKIE.

Bukareszt, 8. 7. (PAT). Banda komitadżich bułgarskich zaatakowała rumuński pograniczny posterunek żandarmerji w Dobrudży. Jeden żołnierz został zabity, a kilku rannych. Dziennik „Adeverul“ dowiaduje się, że wobec wciąż powtarzających się napadów dywersyjnych band bułgarskich rząd rumuński podejmie kroki dyplomatyczne w Sofji na tej zasadzie, że bandy te są organizowane przez bułgarskie stowarzyszenie irredentystów.

—oo—

Uchwały Klubu Demokratycznego w Lublinie.

Lublin. (Tel. wł.) Dnia 4 bm. odbył się w Lublinie wielki wiec, zwołany pod firmą Klubu Demokratycznego, z udziałem przeszło 1.500 osób. Przewodniczył dr. M. **Biernacki.** W prezydjum zasiedli pp. dyr. Leon **Dąbkowski**, prezes Rady Okręgowej Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych, St. **Szczepanowski**, prezes lubelskiego oddziału Z. Z. K. Przemawiali pp. red. **Zalewski Ant. i Makowski W.** Podczas przemówień zrywały się żywiołowe okrzyki i **oklaski na cześć Marszałka Piłsudskiego** i przeciw obecnemu Sejmowi. Jednogłośnie, burzą oklasków przyjęto następującą rezolucje:

1) Jedynie Marszałek Piłsudski cieszy się pełnem zaufaniem społeczeństwa, które z ufnością **oczekuje od Niego naprawy Rzeczypospolitej** i przyrzeka poprzeć w zorganizowany sposób Jego zamierzenia.

2) **Sejm oddawna przestał być wyrazicielem woli narodu.** Winien on bezwzględnie podporządkować się woli Marszałka Piłsudskiego, **uchwalić zmiany konstytucji i pełnomocnictwa dla rządu**, poczem rozejść się, by nie przeszkadzać naprawie Państwa.

3) Jeżeli Sejm będzie się nadal upierał przy swych formalnych prawach, społeczeństwo przejdzie ponad nim do porządku.

Depesze tej treści, podpisaną przez prezydjum wiecu, wysłano do p. Marszałka Rataja i ministra Miedzianowskiego.

II-gi Zjazd Bibljofilów Polskich.

Warszawa, (Tel. wł.) Drugi Zjazd Bibljofilów Polskich, w którym prócz miłośników książki, wezmą liczny udział również bibljotekarze i bibljografowie, odbędzie się **w Warszawie w dniu 31 października 1 i 2 listopada r. b.**

Celem Zjazdu jest pogłębienie wszystkich dziedzin wiedzy, mających związek z książką, jej historją, rozwojem, przechowaniem, a jednocześnie skoordynowaniem wysiłków organizacyj i jednostek, dążących do podniesienia szaty zewnętrznej i wartości wewnętrznej książki.

Osoby, pragnące uczestniczyć w Zjeździe, zechcą zgłosić się do dnia 15-go września r. b. Referaty składać należy przed 15-go sierpnia r. b. Zgłoszenia i referaty przyjmuje komisarz generalny Zjazdu, p. Edward Chwalewik: Warszawa, ul. Litewska 2. m. 12.

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 9. lipca.

Morderstwo, które obecnie dopiero wyszło na jaw. W jesieni ubiegłego roku **wyłowiono** z **Dniestru** trupa niejakiego Mogilewicza, rolnika z Niemszyna. Śmierć przypisywano nieszczęśliwemu przypadkowi tembardziej, że nie można było znaleźć na nieboszczyku żadnych śladów morderstwa. Dopiero obecnie **udało się posterunkowi policji państw. w Bołszowcach,** wpaść na trop morderstwa którego się dopuściła na mężu swym Mogilewiczowa. Oto **wspólnie ze swym kochankiem** Fediem Jackowem udusiła wiarołomna żona M. a zwłoki włożyła para kochanków do łódki **i puściła z nurtem rzeki.** Sprawców aresztowano i odstawiono do Sądu karnego.

Śmierć dziecka w jamie Rolnik Michał Małanczyn w Knihiniczach wykopał onegdaj w swym ogrodzie głęboką jamę w celu wydobycia z niej gliny. Wskutek długotrwałych deszczów jama wypełniła się wodą a przechodzący przez ogród 8-letni Włodzimierz Wargula wpadł w nią i utonął. Sprawę odstąpiła policja Sądowi karnemu.

Wystawa prac uczenic polskiej średniej Szkoły przemysłowej w Stanisławowie, urządzoną została w dniach 20 do 23. czerwca staraniem grona nauczycielskiego tejże szkoły. Na eksponaty złożyły się gustownie wykonane przedmioty konfekcji damskiej i dziecinnej, roboty uczenic kursów krawieczyzny. Prace uczenic kursu bieliźniarstwa z motywami własnej kompozycji były misternie wykonane.

W nurtach Bystrzycy. Dnia 3. b. m. około godziny 4 tej popołudniu wjechał w Pasiecznej Piotr Sorokaniuk do Bystrzycy wozem zaprzężonym w parę koni celem wykąpania tychże. W tej samej chwili **nadpłynęła z gór olbrzymia fala** wody, która pochłonęła Sorokaniuka **wraz z końmi.**

Sorokaniuka nieprzytomnego wyciągnęli włościanie kąpiący się w Bystrzycy a kilka godzin później wyłowiono trupy końskie i połowę wozu.

Nowy cennik potraw itp. obowiązujący w restauracjach i kawiarniach ogłoszono na murach miasta. Ceny są nieco niższe od dotychczawych, i tak kosztuje w I rzędnych hotelach rosół 30 gr., zupa 40 gr., mięso 90 gr. i 1 zł., kawa biała lub czarna 50 gr., herbata z dodatkami 40 gr.

Dodatkowy pobór wojskowy rocznika 1905 odbędzie się tutaj dla całego okręgu sądowego stanisławowskiego w dniu 13-go lipca br.

is.

MORALNY SPRAWCA KATASTROFY „LUZITANJI" POD PRĘGIERZEM.

Londyn, 7. 7. (PAT.) Lady Asquith, w której posiadłości odbył się kongres Związku Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów, odmówiła dalszej współpracy, ponieważ wysłuchano przedstawiciela niemieckiego hr. **Bernsdorfa,** który zdaniem lady Asquith jest odpowiedzialny za katastrofę „Luzitanji" i ponieważ wogóle został on dopuszczony do współpracy na terenie Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów.

Okruchy.

MONARCHIŚCI.

„By ład był, trzeba, by był władca wy- [wyższony,
dlatego pod siedzenia dają władcom trony",
tak sądzą monarchiści, stąd niezaprzeczenie,
by go czczono, chcą uczcić wprzód jego [siedzenie,
Każdy z tych, co się zeszli w dość licznej [frekwencji,
wraz z królem pragnie tytuł dostać exce- [lencji,
lecz, gdy go wraz z małżonką te zaszczyty [miną,
niech będzie ex-cielęciem czy ex-cielęciną,
niech nie trwa już w cielęcem zaślepieniu [takiem,
że kto na „ski" się zwie, jest już dobrym Polakiem
jako Sykstus Parmeń-ski, chęć ex-cesarzo- [wej
Życie takie excesy przychodzą do głowy.

Zeter.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 10 7 1926.

JAN ZAHRADNIK. 1

Kornel Makuszyński we wklęsłem źwierciedle.

W kraju, gdzie z nielicznemi wyjątkami połowa ludzi nie umie pisać książek, a druga połowa nie chce ich czytać; w kraju, gdzie pojęcie literata jest synonimem upośledzenia życiowego w jak najszerszem tego słowa rozumieniu i równa się pojęciu dziada, półgłówka, wykolejeńca; w kraju, gdzie autorzy w powieściach i sztukach ośmieszają własny swój zawód i bez tego dostatecznie już ośmieszony i ze wszechmiar nie uznany, w kraju tym zdarzył się fenomen.

Zjawił się człowiek, będący nawskroś literatem, wyłącznie tylko literatem. I poczęto go za to wielbić, za tę właśnie literackość. Człowiek ów zarzucił półki księgarskie dziesiatkami tomów swoich książek; publiczność półki te odrazu opróżniła i czekała niecierpliwie świeżego transportu. Człowiek ów wreszcie zapełniał setki felietonów po czasopismach; i czasopisma zaczęto kupować dla ich felietonów.

Powodzenie Kornela Makuszyńskiego wyraża się w zawrotnych cyfrych tysięcy egzemplarzy nakładu. Nie jestem bibljografem, ale śmiem mniemać, że Żeromski ani w części nie dorównywa Makuszyńskiemu pod względem popularności, jeśli będziemy ją mierzyli ilością nakładu dzieł. Nie jestem także ministrem skarbu, który wie najlepiej, czego obywatel Państwa nie ma w kieszeni, (co kto ma, to tylko Pan Bóg wie) ale pewien jestem, że gdyby wszyscy artyści polscy, wszelkiego kalibru, zostali doszczętnie ogołoceni przez podatki n. p. (nawet aktorzy), to Makuszyński jeszcze coś nie coś na dnie by ocalił. A trzeba pamiętać, że aktorzy są najlepiej usytuowanymi ludźmi w Polsce.

Historycy i krytycy literatury, patrzący na jej świat pozakulisowy ze wzgardą, należną wszelkim zjawiskom życia praktycznego, zbyt mało przykładali wagi do problemu powodzenia pisarzy u publiczności. Nie domyślali się zapewne, że rozświetlenie tego problemu pozwoli niejednokrotnie dotrzeć do tych istotnych cech twórczości których niepodobna dojść inną drogą, jak od zewnątrz. Krytyk znający cyfre nakładu „„Lalki" i „Faraona", Prusa, oraz wysokość honorarjów, jakie Prus za te dzieła pobrał, ma większe dane po temu, by głębiej wniknąć w walory artystyczne „Lalki" i „Faraona", niż krytyk, który tych wiadomości nie posiada. Nie mówię w tej chwili paradoksu, choć może to zakrawa na paradoks, lub zgoła na absurd.

To jasne.

Człowiek myślący, dowiedziawszy się, „jak idą" mówiąc żargonem księgarskim, książki Prusa, pyta zaraz sam siebie: dlaczego idą tak właśnie? czemu nie lepiej? czemu nie gorzej? Czemu w porównaniu z książkami Sienkiewicza cieszą się słabszym popytem? — I po rozważeniu przyczyn tkwiących w osobistej niezaradności życiowej, lub też przeciwnie w osobistym sprycie, oraz przyczyn natury handlowej więc konjunktury księgarskiej umiejętnie lub niezdarnie zorganizowanej reklamy i t. d. szuka odpowiedzi w samem dziele autora. I tam odnajduje najczęściej w pewnych walorach czysto artystycznych, które odstraszają albo przyciągają publiczność.

Zdałoby się tedy koniecznie napisać opartą na bogatym materjale historycznym i szeregiem przykładów zadokumentowaną pracę na temat poczytności autorów; pracę która dociekałaby źródeł tej poczytności, i niewątpliwie rozjaśniłaby spory spłot zagadnień kłębiących się dotychczas po ciemku, bo estetyka nie umie sobie z niemi dać rady.

Problem sławy autorskiej nie nadpoczęty dotąd skalpelem nauki tłumaczono sobie po dyletancku i tłumaczono rozmaicie; w pierwszym rzędzie niepokoił on najbardziej zainteresowanych, to znaczy autorów, poetów. Poeci nieuznani, gardzili sławą, pocieszając się tem, że jest ona darem głupiego tłumu. Poeci uznani natomiast powiadali, że ich mniej szczęśliwi koledzy nie posiadają popularności, ponieważ na nią nie zasłużyli. Ja twierdzę zaś, że na sławę zasługuje ten, kto ją zdobył, nie zabiegając o nią.

I z tego etycznego punktu widzenia pragnąłbym tu znaleźć klucz do krezusowego, zaiste sezamu sławy autorskiej Makuszyńskiego i sprawdzić perfidnie, co ona jest warta, czyli jaką przedstawia wartość dzieło twórcze piewcy „Pereł i wieprzów".

C. d. n.

Egzamin dojrzałości w Brzeżanach.

(Od naszego korespondenta.)

Brzeżany, w lipcu.

Egzamin dojrzałości odbył się w naszem gimnazjum pod przewodnictwem dyr. R. **Koestlicha**. Świadectwo dojrzałości otrzymali: a) w oddziele **mat.-przyrodn**: Bajgerowicz M., Cywiński A., Kasprzyk W., Myszczyszyn J., Piasecki Fr., Romański T., Samet H., Sawicz W., Smoliński E., Spiałek E., Topperzer A., Topperzer W., Wczelik A., Wierzbicki Z., Wiszniewski M., Woźny Fr., Żub A. Reprobowano 2 uczniów.

b) w oddziele klas.: Altschüler R., Beer Z., Bezner I., Burakowski A., Dąbrowski K., Gandurski B., Horitza M. Horowitz J., Lewicki H.. Lisikiewicz J., Mosiądz J., Nadelberg S., Niedźwiecki T., Niemczyński E., Pitio R., Reichert A., Skrabek R., Vincenz H., Wereszczyński K.. Braun E., Flamm R., Rubinstein C., Kolstlich W., Kuhn M., Nagelberg E., Oberländer I., Peniaker Fr., Schepper A., Zaleska St. c) w oddziele **utrakwist.**, Baranowski K., Hrycaj Wł., Huchlewicz Wł., Kusznir A., Leber J., Matus St., Meteiski W., Popławski J., Pryszlak J., Tarnopolski Wł., Terlecki J., Zubrzycki M., Żukowski A., Dakurówna Ol., Paszkowska J. Reprobowano 3. uczniów. **S.**

—xoxo—

Romantyczne dzieje dyplomaty.

Lwów, 9 lipca.

Z pośród delegatów **Abd-el-Krima** wysłanych na krótko przed jego klęską, celem nawiązania pertraktacji pokojowych z Francją wyróżnia się **postać, której dzieje stanowią istny romans.** Postacią tą jest **Kaid Haddau**, w początkach swej karjery **zwykły służący, chłopiec na posyłki.**

Kaid Haddau ben Haddau jest synem **ubogiego wieśniaka z okolic Part Say.** Oddany jako **chłopiec na służbę**, do bogatego przemysłowca, rychło zwrócił na siebie uwagę niezwykłą bystrością, dzięki czemu został posłany do miejscowej szkoły. Podrósłszy i zebrawszy trochę grosza, założył sobie małą mauretańską kawiarenkę, którą nazwał romantycznie **„Gniazdem piratów“**, a która stała się wkrótce punktem zbornym **emisarjuszy Abd-el-Krima.** W czasie wojny światowej, oddał się Haddau na usługi Francuzów i wyświadczył im wiele ważnych usług wywiadowczych.

Podczas jednej z wycieczek wywiadowczych wpadł Haddau w ręce Hiszpanów, którzy **wtrącili go do więzienia na wysepce oddalonej 20 kilometrów od lądu.** Mimo to udało mu się uciec do Algieru, płynąc całą noc.

Po ucieczce z więzienia **udał się** Haddau do Riffu na usługi **Abd-el-Krima**, **który ocenił w nim talent dyplomatyczny i powierzył mu załatwianie spraw z zagranicą.**

Dzięki wytrwałej pracy nauczył się **Haddau języków francuskiego i angielskiego i hiszpańskiego a trafnością sądu oraz bystrą orjentacją** w sprawach politycznych wprawiał w podziw **wytrawnych dyplomatów europejskich.**

Obecnie, po zlikwidowaniu epopei riffeńskiej, Haddau dzieli los swego władcy i wraz z nim udaje się na **wygnanie.**

—xoox—

Kurjer lotniczy.

Lwów, 9 lipca.

Rekord lotu w linji prostej. Bracia Arrachart, którzy odbyli lot z Paryża do Bassorah, wynoszący w linji prostej 4.400 klm. pobili ostatni rekord, wynoszący **3156 klm.**, o 1200 klm. Bracia Arrachart znajdowali się **w powietrzu 26 godzin 30 minut**, przeciętnie 166 kilm. na godz..

Projekt budowy olbrzymiego samolotu. W sferach lotniczych w Berlinie wzbudził wielką sensację odczyt jednego z najstarszych konstruktorów niemieckich **dr. inż. Edmunda Rumplera.** Tematem odczytu była sprawa budowy olbrzymiego samolotu o **pojemności 115 ton.** Waga ta odpowiada ciężarowi 3-ch osobowych wagonów kolejowych. Inż. Rumpler zrywa z dotychczasową praktyką powiększania samolotów przez przedłużanie ich skrzydeł, wzmacnianie mocy silnika i rozszerzanie pojemności kadłuba. Samolot inż. Rumplera będzie posiadał **kilka skrzydeł połączonych wiązaniami przypominającemi łuki mostu.** Samolot zbudowany w ten sposób wygląda jak kilka samolotów połączonych w jedną całość. Konstruktor chce zaopatrzyć swój kolos powietrzny w 10 motorów o sile 1000 HP., które będą rozwijały szybkość 250 klm. na godzinę.

Inż. Rumpler proponuje zastosowanie wielkich samolotów, których projekty opracował, do zorganizowania **stałej komunikacji powietrznej pomiędzy Europą a Ameryką.** Czas podróży **z Hamburga do Nowego Jorku łącznie z 4—5 godzinnem lądowaniem po drodze na wyspach Azorskich** jest obliczony na 36 godzin. Najszybsze parowce na odbycie tej przestrzeni potrzebują 7 dni. Wnętrze samolotu jest zbudowane z komfortem. Kajuty pasażerskie będą mogły pomieścić **136 pasażerów i około 8.000 klg. poczty i towarów.** Zaopatrzenie samolotu w 10 motorów zapewnia mu zupełne bezpieczeństwo, ponieważ nawet przy zepsuciu się 8 — będzie mógł samolot utrzymać się w powietrzu. Samolot będzie wyposażony w **6 pływaków**, które będą utrzymywały go przy lądowaniu i przy staniu na powierzchni morza. **Rozpiętość skrzydeł** powietrznego olbrzyma będzie wynosić **94 metry. Długość** samolotu wynosi **30 metrów**, wysokość 9. W ciągu najbliższych miesięcy okaże się, czy projekt inż. Rumplera zostanie zrealizowany.

KOLONIZACJA POLSKA W AFRYCE PÓŁNOCNEJ.

Warszawa, (Tel. wł.)

Pod przewodnictwem **posła Kuropińskiego odbyła się wycieczka do półn. Afryki, Algieru i Marokka celem zbadania możliwości wyzyskania tych krajów dla kolonizacji polskiej.** Poseł Kuropiński (PPS.) **wyraził opinję, że kraje te przedstawiają warunki dogodne dla skierowania tam emigracji z Polski.**

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Oryginalny powód rozwodu.

Lwów, 9 lipca.

Sąd paryski rozpatrywał ostatnio ciekawą **sprawę rozwodową.** Dobrze sytuowany przemysłowiec p. Ch. wniósł skargę rozwodową przeciw swej żonie, która wbrew jego woli, idąc za głosem mody, ścięła **sobie włosy.** Oburzony tą niemiłą dla niego niespodzianką małżonek, **dał głośny, może nawet zbyt głośny wyraz swej złości**, używając **przytem** wyrażeń niecałkiem salonowych.

Pani Ch. oświadczyła wobec tego, że **postępowania takiego nie znie sie i opuściła dom męża**, który wniósł niezwłocznie skargę o rozwód. Sąd zawyrokował w pierwszej instancji udzielenie rozwodu z winy żony.

Wyrokiem tym uczuła się pani Ch. pokrzywdzona i **wniosła odwołanie**, zarzucając, że **brutalne zachowanie się jej męża**, jest co najmniej równie ważnym powodem rozwodu, jak **ścięcie włosów** i domagała się wyroku orzekającego rozwód z winy obojga małżonków. — Jednakże i druga instancja okazała się równie nieuprzejmą jak pierwsza, bo zatwierdziła pierwszy wyrok bez zmian, dodając w motywach, **że żona, która wbrew woli męża postępuje, nie powinna chyba oczekiwać jego komplementów i nie ma prawa opuszczać go, z tego tylko względu, że jej choćby nawet niegrzecznie** czynił wymówki.

—xoox—

Automobilizm w Polsce.

Warszawa. (Tel. wł.)

Wobec zarządzeń, ograniczających do minimum wwóz samochodów do Polski, **import** ich w r. b. **spadł w przybliżeniu do 20—30% importu zeszłorocznego.** Gdy wedle danych na 1 lipca ub. r. (15.243 sam.) i na 1 stycznia 1926 r. (17.171 szt.) liczba samochodów wzrosła prawie o dwa tysiące, w pierwszem półroczu r. b. przywóz nie przekracza 600—700 aut.

Z miast polskich **największą ilość samochodów** posiada Warszawa, mianowicie **4.200**, w tem **1.500 taksometrów.** Najbardziej rozpowszechnioną w kraju marką są samochody amerykańskie „Ford“.

Do rozwoju i propagandy automobilizmu w Polsce przyczyniają się automobilkluby w Warszawie, we Lwowie, Krakowie, Katowicach i w Poznaniu (z filją w Bydgoszczy), skupiając około 2.000 członków, z których 70% posiada własne samochody. Organizacją centralną wszystkich tych automobilklubów jest Automobilklub Polski w Warszawie. Obecnie powstaje nowy klub automobilowy w **Łodzi.**

Kurjer literacki.

13 numer „Kobiety w Świecie i w Domu“ zawiera wyjątkowo bogaty materjał z dziedziny mody i życia praktycznego.

Jak przerobić dziecinne sukienki, jak sobie zrobić kapelusz z rafji i modny z pull-over, wreszcie jak upiększyć własne mieszkanie dowiedzą się Panie przejrzawszy ten numer.

Goethe jako przyjaciel Polaków. Dziennik gdański „Baltische Presse“ zamieszcza w fejletonie studjum dr. **Eugenjusza Mellera** z Weimaru pt. „Goethe als Polenfreund“. Autor opowiada w nim o stosunkach poety z arystokracją polską, nawiązanych w r. 1875 w Karlsbadzie, mianowicie z ks. **Adamem Czartoryskim**, ks Izabellą **Lubomirską**, hr. Stanisławem **Potockim**, i hrabinami Urszulą Dembińską, Lastocką i Ogińską. Polska rycerskość, wytworność i gościnność imponowały Goethemu i wpłynęły na jego przyjazne uczucia dla narodu polskiego. Genjalny pisarz zapragnął poznać ziemię polską i zwiedził w r. 1790 Górny Śląsk i Polskę. Zamierzał też opisać swe wrażenia w książce pt. „Kampagne in Schlesien“, jednakże nie wykonał tego zamiaru i pozostawił tylko doraźne notatki z podróży,

—oo—

Scena i ekran.

Nowa komedja polska. Teatr Polski w Poznaniu wystawił onegdaj po raz pierwszy nową komedję **Olechowskiego** pt. **„Niema złej drogi do mojej niebogi“.**

Węgrzyn w Poznaniu. Znakomity artysta Teatru Narodowego w Warszawie Józef Węgrzyn przyjeżdża do Poznania na szereg gościnnych występów w Teatrze Nowym. Po raz pierwszy wystąpi w komedji **Kawęckiego pt. „Ludzie tymczasowi“.**

Spadek frekwencji turystów we Włoszech.

Rzym, (Tel. wł.)

W porównaniu z rokiem ubiegłym, widoczny jest we Włoszech **silny spadek frekwencji turystów zagranicznych. — W Medjolanie spadła cyfra obcych przybyszów do połowy. w Wenecji zaś nawet o 70 procent.**

Ten sam objaw widoczny jest **na Sycylji i we Włoszech południowych.**

Przyczynę tego tak znacznego spadku frekwencji **przypisują dewaluacji franka francuskiego i ciężkiej sytuacji gospodarczej w Niemczech.**

Z kraju.

× **Z politechniki warszawskiej.** W r. 1926/27 będzie wolnych miejsc 495. Jeżeli liczba podań na poszczególne wydziały przekroczy liczbę miejsc wolnych, zarządzone zostaną egzaminy konkursowe. Podania o przyjęcie przyjmuje sekretarjat od 23 do 31 sierpnia. **Egzaminy konkursowe** odbywać się będą od 13 do 16 września a wykłady rozpoczną się 1 października b. r.

× **Zjazd delegatów szkół rolniczych** odbył się w **Wilnie.** Omawiano na nim potrzeby szkolnictwa rolniczego w Polsce.

× **Wyższa szkoła handlowa** z prawem publiczności o charakterze szkoły akademickiej powstaje w jesieni w **Poznaniu.** Założoną ona zostaje przy Poznańskiej Izbie przemysłowo-handlowej.

× **Strajk kelnerów w Zakopanem** trwa już od dłuższego czasu. Restauratorzy zaangażowali na miejsce strajkujących **kilkudziesięciu studentów Akademji Górniczej** w Krakowie. Zaprotestował przeciw temu wydział Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (akademickiej) w Warszawie i oświadczył, że będzie interwenjował w tej sprawie w Związku Akadem. Bratniej Pomocy.

× **Tragedja rodzinna.** Emerytowany urzędnik kolejowy Antoni **Babik**, z Jordanowa **utopił w studni 2 swych małych dzieci poczem pchnięciem noża pozbawił się życia.** Z listu pozostawionego wnosić można, że Babik przed dokonaniem zbrodni postradał zmysły.

—oo—

ZNOWU ZABICIE SZOFERA.

Warszawa, (Tel. wł.)

Z Starogardu donoszą, **iż wachmistrz drugiego pułku szwoleżerów** Edmund Pawłowski **zastrzelił szofera. Jest to już trzecie w krótkich odstępach czasu zastrzelenie szofera przez wojskowych.**

—oo—

Obrady komisji konstytucyjnej
nad projektami zmiany Konstytucji.

Warszawa, 8 lipca.

Sejmowa komisja konstytucyjna przystąpiła dziś popołudniu do dyskusji nad projektami zmiany Konstytucji. Pos. **Chaciński (Ch. D.)** zreferował syntetycznie wszystkie zgłoszone projekty.

Do art. 11, który mówi o 5-przymiotnikowem głosowaniu **projekt** Piasta wnosi poprawkę **o usunięcie głosowania stosunkowego.**

W art. **o nietykalności poselskiej** wszystkie cztery wnioski proponują skreślić nietykalność poselską za działalność poza Sejmem.

Do art. 22, który mówi, **że poseł nie może kupować lub uzyskiwać dzierżaw dóbr państwowych,** dostaw publicznych, robót rządowych i t. d. dodaje się ustęp, że w razie przekroczenia tego przepisu, stwierdzonego na żądanie Marszałka Sejmu przez Najw. Trybunał administracyjny, **poseł traci mandat poselski oraz korzyści osobiste od rządu otrzymane.** Przepis ten przewiduje więc sankcję, której dotąd nie było.

Art. 25. w projekcie czterech klubów, zostaje przeredagowany, przyczem wprowadzony jest ustęp, iż rząd obowiązany jest wnieść do Sejmu szczegółowy projekt budżetu wraz z załącznikami **najpóźniej na trzy miesiące przed rozpoczęciem następnego roku budżetowego.**

Zmiana art. 26. **o rozwiązaniu** Sejmu według słów referenta wywoła najmniejsze różnice poglądów. Projekt sprawozdawcy nadaje temu artykułowi następujące brzmienie: **Sejm, jak również i Senat, może się rozwiązać mocą własnej uchwały,** powziętej większością dwóch trzecich głosów, przy obecności połowy ustawowej liczby posłów, względnie senatorów. **Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm i Senat orędziem na wniosek Rady ministrów.** Wybory odbędą się w ciągu dni 90 od dnia rozwiązania.

Do art. 35 otyczącego **prawa veta Prezydenta,** projekt rządowy wprowadza veto zawieszające, w projektach zaś klubów sejmowych, posunięta jest ta rzecz bardzo daleko. Projekt sprawozdawcy przewiduje **veto Prezydenta tylko w razie konfliktu między Sejmem a Senatem.**

Zmiana art. 44-go wprowadza **prawo Prezydenta do wydawania dekretów z mocą ustaw.** Projekt rządowy przewiduje takie prawo tylko w czasie między kadencjami Sejmu, **projekt referenta rozciąga to także na czas między sesjami.**

Referent prosi, aby jego projekt był wzięty za podstawę dyskusji.

Min. **Makowski** prosi, aby za podstawę wzięto projekt rządowy. — Następne posiedzenie Komisji odbędzie się w piątek.

—oxox—

Min. Sujkowski objął urzędowanie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 lipca.

Nowy minister oświaty, prof. **Sujkowski,** złożył dziś przysięgę na ręce P. Prezydenta Rzpltej i objął urzędowanie. Prof. Sujkowski **jest wybitnym geografem,** organizatorem, człowiekiem o nieskazitelnym charakterze. W czasie okupacji niemieckiej stanął on po stronie Marszałka Piłsudskiego. Po okupacji był członkiem Komitetu narodowego w Paryżu z ramienia Piłsudskiego. Nowy minister cieszy się dużem poważaniem wśród sfer naukowych oraz wielką popularnością i szacunkiem.

—oxxo—

Prof. Kemmerer zaprzecza kłamstwom niemieckim

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 lipca.

„Danziger Allg. Ztg." podało wiadomość, że prof. Kemmerer, przebywający obecnie w Polsce, miał oświadczyć, iż **Ameryka jest przeciwna jakiemukolwiek angażowaniu kapitałów swoich w Polsce,** z powodu beznadziejnej sytuacji gospodarczej w tym kraju. Korespondent Wasz dowiaduje się, że **prof. Kemmerer nie ogłaszał dotąd żadnych enuncjacji,** gdyż po złożeniu wizyt ministrom przystąpił dopiero do badań nad sytuacją finansowo - gospodarczą Polski.

Warszawa, 8. 7. (AW). Prof. Kemmerer zaprzecza informacjom, które ukazały się w „Danz. Allg. Ztg." — przypisującym mu szereg twierdzeń o opłakanym stanie finansowym Polski i o nastrojach w Ameryce, — rzekomo przeciwnych wszelkiemu angażowaniu się kapitału amerykańskiego w Polsce.

—oxxo—

Eksperci wodni Ligi Narodów przy pracy.

Bydgoszcz, 8. 7. (PAT.) Delegacja komisji komunikacyjnej Ligi Narodów, mająca wydać **opinję o możliwościach transportowych dróg wodnych w Polsce,** przybyła tu wczoraj w towarzystwie przedstawiciela Ministerstwa robót publicznych i województwa poznańskiego. Delegacja zwiedzi węzeł bydgoski, a potem uda się nad **Noteć, Gopło i Wartę** pod Poznaniem, skąd pojedzie **do Krakowa,** a potem **Wisłą do Warszawy. Delegacja Ligi Narodów, ma zamiar wrócić do Polski we wrześniu** i złożyć rządowi polskiemu opinję o wartości naszych dróg wodnych.

—ox xo—

Skandal podatkowy w Katowicach.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 lipca.

Z polecenia prokuratora w Katowicach **skonfiskowano w oddziele katowickim firmy Siemensa księgi buchalteryjne.** Okazało się bowiem, że filja Siemensa w Katowicach księgowała zawarte w Polsce transakcje w filji, znajdującej się w Gliwicach, a więc **po stronie niemieckiej,** chcąc tym sposobm uniknąć płacenia podatków, należnych Skarbowi polskiemu. **Szkody, wyrządzone Skarbowi Państwa, wynoszą kilkaset tysięcy złotych.**

Projekt ustawy o gminie miejskiej.

Warszawa, 8. 7. (PAT). Na posiedzeniu komisji administracyjnej ref. projektu ustawy o gminie miejskiej, pos. **Jaworowski** (PPS), zaproponował przy artykule 76-tym przyjęcie nast. postanowień: Magistrat jest na obszarze gminy miejskiej władzą wykonawczą gminy, **odpowiedzialną w zakresie gospodarki miejskiej przed Radą miejską.**

Komisja załatwiła dalsze artykuły aż do 84-go włącznie. **Kwestja pracowników miejskich** ma być uregulowana w drodze statutów miejscowych oraz umów o charakterze prawno-prywatnym.

Przyjęto według propozycji posła **Putka** postanowienie, że Rady miejskie mogą wydawać **lokalne przepisy policyjne.**

Jutro drugie czytanie projektu ustawy.

—oxox—

Lwów otrzymał 60,000 zł.
na regulację górnej Pełtwi.

Lwów, 9 lipca.

Dla złagodzenia klęski bezrobocia okręgowa dyrekcja robót publicznych, otrzymała z Ministerstwa robót publicznych 60.000 zł., tytułem udziału Skarbu Państwa w kosztach regulacji górnej Pełtwi. W ten sposób znów pewna liczba bezrobotnych znajdzie zatrudnienie.

—xoox—

Kredyt rządowy dla drobnego handlu i rzemiosła.

Warszawa, 8. 7. (PAT.) Sejmowa komisja budżetowa zakończyła dziś obrady nad sprawozdaniem Najwyższej Izby kontroli państwowej o wykonaniu budżetu za rok 1924. Uchwalono szereg rezolucji zmierzających do **usunięcia stwierdzonych niedomagań.** Referentem na plenum został pos. **Rymar.** W dalszym ciągu komisja rozpatrywała wniosek Z. L. N. w sprawie rządowej **pomocy kredytowej dla drobnego handlu i rzemiosła.** Uchwalono wezwać rząd do uruchomienia specjalnie na ten cel przeznaczonego w P. K. O. kredytu do wysokości **2 milj. zł.** z tem, aby kredyt ten był jeszcze powiększony.

—xoox—

Zapowiedź silnych wstrząśnień ziemi
w bieżącym miesiącu.

Rzym, 8. 7. (PAT.) Profesor Bendandi, kierownik stacji sejsmograficznej w Faenzo oświadczył, że dotychczasowe trzęsienia ziemi są **zapowiedzią silniejszych wstrząśnień, których oczekiwać należy w dniach najbliższych.** Już od kilku dni podnosi się skorupa ziemi, czemu muszą towarzyszyć trzęsienia. Najbliższe trzęsienia ziemi spodziewane są w dniach **9, 11 i 12 lipca,** a najstraszniejsze będą na wyspie Sumatrze. Również **w Europie** południowej i **wschodniej,** jakoteż na całem wybrzeżu Europy, aż do Alaski, odczuwane będą trzęsienia ziemi. Pozatem spodziewane jest silne trzęsienie ziemi **w drugiej połowie lipca.**

OTWARCIE 23-GO ZJAZDU CHIRURGÓW POLSKICH.

Warszawa, 8. 7. (PAT). Dziś o g. 10-tej rano, w klinice chirurgicznej uniwersytetu warszawskiego nastąpiło uroczyste otwarcie 23-go Zjazdu chirurgów polskich. W akcie otwarcia wziął m. i. udział generalny dyrektor służby zdrowia **Wroczyński** — prezydent m. **Jabłoński** oraz dziekan wydziału lekarskiego **Czyżewicz.** Zjazd otworzył prof. **Leśniewski,** powołując na asesorów prof. **Schramma ze Lwowa** i prof. **Jurasza** z Poznania. Uczestnicy zwiedzili zakłady fabryczne magistra Klavego. Po południu wygłoszono szereg referatów.

—oo—

PO SKAZANIU PROKURATORA HURCZYNA.

Wilno. (Tel. wł.). Aresztowano tu żonę skazanego na 5 lat więzienia b. podprokuratora Hurczyna pod zarzutem, **że przygotowywała zamach na prokuratora Steinmanna,** który oskarżał w procesie jej męża. Nazajutrz rano Hurczynowa została uwolniona.

—oo—

Angjia poniosła 800 milj. funtów straty od 1 maja br.

Londyn, 8. 7. (PAT). „Westminster Gazette" stwierdza, iż Anglja poniosła od dnia 1 maja b. r. **skutkiem strajku węglowego,** straty w wysokości **800 miljonów funtów szt.**

NOWY SPISEK PRZECIW KEMALOWI PASZY.

Londyn, 8. 7. (PAT). Dzienniki donoszą z Angory, że policja wykryła **nowy spisek,** mający na celu usunięcie Kemala Paszy. **Aresztowano 30 osób.**

AKCJA POMOCY DLA BEZROBOTNYCH.

Lwów, 8. 7. (PAT). Na dalszą akcję żywnościową dla bezrobotnych **wyasygnowało województwo dla prezydjum m. Lwowa 5.000 zł.** Wobec tego, że miasto posiada z poprzednich subwencji jeszcze około 7 tysięcy zł., akcja pomocy dla bezrobotnych będzie mogła być w dalszym ciągu kontynuowana.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

= **Przeniesienie p. Ładosia.** Dotychczasowy poseł polski w Rydze **p. Ładoś,** przeniesiony będzie w najbliższym czasie do Buenos Ayres. Opróżnione **przez niego miejsce w Rydze** zajmie p. **J. Łukasiewicz.**

= **Poseł polski w Atenach p. Paweł Jurjewicz** złożył wczoraj prezydentowi republiki greckiej na uroczystem posłuchaniu swe listy uwierzytelniające.

= **Wyjazd Abdel Krima** na Madagaskar nastąpi niezwłocznie.

= **Mustafa Kemal** nakazał wysiedlenie wszystkich członków opozycji, którzy brali udział w organizacji spisku.

= **Czang Tso Lin rozpoczął** — wspólnie z Wu Pei Fu — **ofenzywę** przeciwko wojskom narodowym, — które straciły już 7.000 ludzi.

= **Do Spalatto przybyła eskadra angielska, złożona z 12 okrętów.** — Miasto udekorowano chorągwiami.

= **Podwyżka czechosłowackiej taryfy kolejowej.** Od 1 sierpnia b. r. podwyższona zostanie taryfa kolejowa **o 22 do 25 procent.** Taryfa za bagaż podróżny i za **wysyłkę gazet** podwyższona będzie **o 33 procent.**

KRONIKA.

LIPIEC 9 PIĄTEK

Dziś: rzym.-kat. Łucji Lukrecji gr.-kat. Dawyda.

Jutro: rzym.-kat. Jana z Dukli gr.-kat. Samsona pr.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek 9 bm. „Madame Sans Gene". Gościnny wyst. Marji Przybyłko-Potockiej.

Sobota 10 bm. „Madame Sans Gene" gościnny występ Marji Przybyłko Potockiej.

Niedziela 11 bm. „Madame Sans Gene" z gościnnym występem Marji Przybyłko Potockiej.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 9 bm. „Teatr Uferini'ego", nowy program.

Sobota 10 bm. „Teatr Uferiniego" zupełnie nowy program.

Niedziela 11 popoł. „Teatr Uferin'ego" przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Niedziela 11 bm. wieczorem „Teatr Uferiniego".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Piątek o 7.30 „Lekkoduch" w wykonaniu całego zespołu „Reduty" z Osterwą na czele.

Sobota o 7.30 „Lekkoduch" w wykonaniu całego zespołu „Reduty" z Osterwą na czele.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Historja miłości"

Chimera: „Kobieta czterdziestoletnia".

Palace: „Siostrzyczka z Paryża".

—oo—

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha**.

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś i jutro dwa przedostatnie przedstawienia wspaniałej komedji Wiktoryna Sardou: **„Madame Sans Gene"**, z gościnnym występem prześwietnej artystki scen polskich **Marji Przybyłko-Potockiej**, w roli tytułowej.

— **Alfredo Uferini**, — ze swym znakomitym zespołem daje nadal przedstawienia na scenie T. "Nowości i budzi senzację swemi fenomenalnemi produkcjami magicznemi. W niedzielę popołudniu specjalne przedstawienie, dla dzieci i młodzieży.

— **W 50-tą rocznicę śmierci Ojca komedji polskiej, Aleksandra hr. Fredry,** która przypada 15-go bm. urządzone będzie na scenie T. Wielkiego, uroczyste przedstawienie. Odegrane będą dwie wspaniałe komedje Fredry: **„Ciotunia"** i **„Dwie blizny"**. Właściwy uroczysty obchód nastąpi w początkach września br., na rozpoczęcie nowego sezonu. Wystawiony będzie wówczas cały cykl komedyj Fredry ze specjalnie napisanym prologiem pióra wybitnego pisarza St. Wasilewskiego.

— **„Bitwa pod Waterloo"**, wesoła farsa Lengyel'a będzie najbliższą nowością repertuaru komedjowego i ukaże się w końcu przyszłego tygodnia. W tym miesiącu również ukaże się na scenie miejskiej doskonała krotochwila Ignacego Nikorowicza: **„Moralność przedewszystkiem"** w opracowaniu reżyserskiem p. Zyteckiego.

— **Występy „Reduty" w Teatrze Małym.** Już na pierwszy występ tego jedynego w swoim rodzaju znakomitego teatru pospieszyły tłumy publiczności żądnej wrażeń wysokiej miary, których zasugestjonowało nazwisko Osterwy i tradycja jego świetnego zespołu. Gra wszystkich artystów „Reduty" to mistrzowskie wycyzelowanie szczegółów, przemyślenie podłoża psychicznego, uplastycznienie każdej, najdrobniejszej nawet postaci. Występy „Reduty" we Lwowie wnoszą w naszą atmosferę artystyczną nowe życie, nowy prąd i napewno poprze je nasza kulturalna publiczność. „Lekkoduch" Szaniawskiego grany będzie tylko kilka razy, dlatego też nie należy omijać sposobności, by ujrzeć tę słoneczną komedję w tak mistrzowskiem wykonaniu.

— **Poświęcenie nowozbudowanych organów** w kościele św. Elżbiety dokona ks. arcybiskup **Twardowski** w niedzielę 11 bm. o godz. 5 popołudniu. Po poświęceniu odegrają na całych organach i na głosach solowych dyr. Wład. Yrley Jurkiewicz, prof. Tad. Bogumił Górecki i konserwatorzysta Józef Nowakowski utwory: Bacha, Tomassina, Chopina, Gounoda i innych. Chór warstatowców kol. odśpiewa pod kierownictwem p. Wład. Plenia kilka pieśni religijnych.

— **Wystawę fotograficzną** w Towarzystwie Przyj. Sztuk Pięknych (Gmach Muzeum Przem. ul. Dzieduszyckich 1.) wobec nadzwyczajnego powodzenia przedłuża się **do 19 lipca**.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

—oo—

Mówią, że...

fakt znacznej zniżki dolara powitali wszyscy z ogromną radością, słusznie wnioskując, że wszystkie towary potanieją.

— — — — — — — — — —

tymczasem nic jakoś nie słychać, by potaniały przedewszystkiem artykuły pierwszej potrzeby. Przekonać się o tem łatwo na naszych placach targowych, na które czasem z ciekawości zachodzimy. Nasze kumoszki wzięły się na nowy sposób i jeśli się im tłumaczy, że przedtem kierowały się kursem dolara, a teraz przecież dolar spadł, odpowiadają z dumą: „E, u nas jest złoty polski a nie dolar! Cóż to Ameryka?" „No tak, pięknie, ale przedtem mówiła pani sama iż..." Mówiłam nie mówiłam, ale teraz gwiżdżę na dolary". Z miłem zadowoleniem słucham tych wynurzeń i ostrożnie przypominam, że jednak w Warszawie ceny spadły. „Ja też i na Warszawę gwiżdżę! we Lwowie jesteśmy a to najmądrzejsze miasto. wi, co robi!" Widać jak ten spadek dolara podziałał na obudzenie się patrjotyzmu i przywiązania do miasta!! Gdyby tak jeszcze te ceny „patrjotycznie" obniżyć? Urodzaj na warzywa, kwiaty i owoce jest w tym roku wielki a płacić trzeba tak słono. Wytłumaczyła mi i to jedna przekupka: „Jak pan robi przyjemność sobie w cyrku lub w kinie to pan dobrze płaci a przyjemność w gębie chciałby pan za darmo?" Nie chciałem się już tłumaczyć, że prócz „gęby" ma swoje prawa i brzuch tak niedostatecznie teraz nasycany... Wierzymy jednak. że ceny mimo wszystko spadną.

rrr.

—oo—

— **Wiec lokatorów** odbędzie się w niedzielę o godzinie 10 przed południem w sali Instytutu technologicznego, przy ul. Bourlarda.

— **Z karty żałobnej.**. W Krakowie zmarł radny Franciszek Ksawery **Mikucki**, właściciel apteki.

—oo—

Ucieczka z pod małżeńskiego jarzma.

Lwów, 9 lipca.

Pisma angielskie donoszą o ciekawym wypadku ucieczki z pod **jarzma małżeńskiego w kilka zaledwie godzin po ślubie.**

Na jednem z przedmieść Londynu, odbyły się niedawno **zaślubiny 45-letniej panny** z znacznie młodszym od niej gentlemanem. którego udało się jej wedle **wszelkich zasad sztuki uwodzicielskiej zaprowadzić przed ołtarz.** Ale nawet w czasie uroczystości ślubnej nie była szczęśliwa panna młoda, pewna stałości i wierności **zdobytego z takim mozołem męża** i nie spuszczała go z oka, posądzając go o niecny zamiar ucieczki.

I przeczucie nie zawiodło jej. Po opuszczeniu kościoła, udał się orszak weselny na **przejażdżkę po Tamizie.** Gdy wynajęta w tym celu łódź znalazła się na środku rzeki, **młody, ale nie bardzo snać szczęśliwy małżonek, skoczył w fale Tamizy** — i w tejże chwili rozległ się pełen rozpaczy głos **opuszczonej nieco już starszej wiekiem, ale młodej mimoto małżonki, wołającej ratunku.** Próżno uspokajał ją ojciec, że żadne niebezpieczeństwo tak doskonałemu pływakowi nie grozi, zrozpaczona żona zawodziła tem głośniej, patrząc bezsilnie jak „dezerter" **szybko płynie ku brzegowi, by się więcej nie pokazać.**

Jeden z uczestników uroczystości ślubnej, przyglądając się tej scenie, rzekł: **„Pływanie to piękny i pożyteczny sport".**

Z targu.

Lwów, 9 lipca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., kwaterka śmietany 35—45 gr., 1 kg. masła 4.50—6 zł., sera 1·20—1 60 zł.

Jaja: po 13 i 15 gr.

Jarzyny: 1 kg młodych ziemn. 15—25 gr. wiązka marchewki 5—10 gr, buraków 5 gr, kwaterka groszku 20 gr., kalarepa po 5 gr. kalafiory po 50—80 gr, 1 kg fasoli szparagowej 1 zł.

Owoce: 1 kg czereśni 60 gr — 2 zł., po rzeczek 70—80 gr, 1 l. agrestu 40—60 gr., poziomek 80 gr. — 1 zł., — 1.20 zł. borówek 40—60 gr., cytryny po 10—15 gr.

—oo—

Nowa rozbudowa Browarów Lwowskich.

Lwów, 9 lipca.

Lwowskie Towarzystwo Akcyjne **Browarów**, będące w tym zakresie produkcji jedną z najpierwszorzędniejszych placówek przemysłowych w Polsce w ciągłem dążeniu do rozwoju i ulepszenia swoich wyrobów wybudowało obecnie z olbrzymim nakładem kosztów **4-ro piętrowy gmach.** Budynek ten zawiera: Magazyny jęczmienia i słodu, chłodzarnie chmielu, piwnice fermentacyjne i składowe.

W ub. sobotę odebrała ten gmach magistracka Komisja kolaudacyjna z kom. dr. **Feliksiewiczem**, fizykiem dr. **Legeżyńskim**, architekt. inż. **Pikorem** oraz inspektorem straży pożarnej **Szpaczyńskim.**

Gmach, obejmuje 1000 mtr kw. przestrzeni. Wzniesiony został przez arch. inż. **Kasiera.** Celowe jest doprowadzenie jęczmienia i słodu przy pomocy elewatorów, których sprawność wynosi **10 tys. kg na godz.**

Imponujące jest urządzenie piwnic składowych i hal fermentacyjnych w których stoją olbrzymie kadzie fermentacyjne, oraz tanki z czystego 99 i pół % aluminium służące do fermentowania wzgl. przechowania piwa. Nowa fermentarnia aluminiowa **ma pojemność 5.000 hl.,** zaś tanki aluminiowe w piwnicach składowych powiększają pojemność piwnic składowych o dalszych 25.000 hl., tak, że **ogólna pojemność** piwnic składowych Browarów wynosi obecnie **85.000 hl.** Możność dziennej produkcji dochodzi obecnie do 200 tysięcy litrów. Zatrudniając około 700 robotników i 60 urzędników. Browary Lwowskie są najpoważniejszą placówką w Małopolsce, a może też w całem państwie.

W tym też kierunku szły życzenia gości, których po dokonanych oględzinach podejmował gościnnie Zarząd Browarów.

Przy obficie zastawionych stołach **toastował red. Rolle,** w imieniu dziennikarzy na cześć browaru, a dr. J. **Parnas** imieniem Rady Zawiadowczej Browarów na cześć dziennikarstwa. Wszyscy obecni podnosili jednogłośnie niedościgniony w jakości piwo lwowskie chlubę naszego grodu.

—oo—

PRZYMUSOWA PARCELACJA,

Warszawa, (Tel. wł.)

Minist. reform rolnych polecił odnośnym urzędom zażądać od właścicieli majątków, przeznaczonych w b. r. do parcelacji przymusowej przedłożenia wniosków co do wyłączenia od podziału obszarów niepodlegających działaniu ustawy o parcelacji. Ustawa ta pozwala wyłączyć na jedną rodzinę 60 hektarów w okręgach przemysłowych i 180 hektarów na pozostałym terenie państwa. Obszar wyłączony od przymusowej parcelacji wynosić może 300 hektarów na terenie województw wschodnich i zachodnich.

Co się stało w mieście?

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Karol Lipka, lat 62, murarz (Kleparów 665) w czasie zajęcia przy budowie (Słowackiego 14) **spadł z rusztowania i złamał obie nogi.** Nieszczęśliwca w groźnym stanie odwieziono do szpitala.

— **Dwa usiłowane samobójstwa.** Wczoraj w godzinach popołudn. na jednym ze straganów na pl. Krakowskim, usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie **kwasu siarkowego** Hania Blum, bez zajęcia i miejsca zamieszkania. Pogotowie odwiozło ją do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku **brak środków do życia.** Ant. Z. 20-letn., służąca zajęta u inż. Eug. Bilowskiego (Mazurówka 11) po sprzeczce ze swą siostrą Kazimierą Wołowczak w zamiarze samobójczym **postrzeliła się** w lewy bok z rewolweru **swego chlebodawcy. Ofiarę** krewkiego temperamentu odwieziono do szpitala.

—oo—

— **Podziękowanie.** Świetnemu Prezydjum Miasta Lwowa, P. T. członkom Komisji Teatralnej, Dyrekcji teatrów miejskich, Prasie lwowskiej, koleżankom i kolegom, personalowi technicznemu teatrów miejskich, przyjaciołom i znajomym tym wszystkim którzy z okazji jubileuszu mej 30-letniej pracy artystycznej dali mi tyle dowodów gorącej życzliwości, składam z głębi serca płynące podziękowanie. **Zygmunt Balk.**

—oo—

Ze świata.

+ **Skandal podatkowy we Francji.** Dyrektor wielkiego towarzystwa przemysłowego Barriel w Tulonie, miljoner, prezes sądu handlowego uwięziony został **pod zarzutem defraudacji mienia państwowego** i oszustw podatkowych.

+ **Podczas obchodu święta niepodległości** w Nowym Jorku, skutkiem wypadków samolotowych **zabitych** zostało **10 osób**, **20** ciężko pokaleczonych, a przeszło **100 dzieci zranionych zostało odłamkami ogni sztucznych.**

+ **Katastrofa automobilowa koło Medjolanu.** Koło Medjolanu, wydarzyła się 6 b. m. katastrofa automobilowa, której ofiarą **padło 5 osób.** Dwóch pasażerów przewieziono do szpitala dogorywających.

+ **Wypadek cholery azjatyckiej** stwierdzono w Landwarowie pod Wilnem.

—oo—

BELGRAD POD WODĄ.

Białogród, 7. 7. (PAT.) Przypływ wody na Dunaju w Drawie i Sabie, wzmaga się w dalszym ciągu. Wezbrała pod Belgradem wezbrała Sawa, **zalewając nadbrzeżne ulice.** Komunikacja na linji Białogród — Nisz została w nocy przywrócona.

Humor.

Dyrektora teatru S. zapytano, czy nie obawia się by **go któryś z wierzycieli kazał aresztować** na ulicy.

— To niemożliwe, odparł S., **ja jadę autem, a wszyscy moi wierzyciele chodzą piechotą.**

*

Podczas spowiedzi:

Gdy oglądam się w lustrze, wydaje mi się. że jestem piękna.

Czy to grzech, proszę księdza?

— Nie! to pomyłka! —

*

Przy otwarciu Wystawy Sztuk Pięknych, zwrócił się **Prezydent Republiki austrjackiej** do prezesa komitetu:

— „Proszę mię poprowadzić, idę za panem **ślepo!"**

Kurjer ekonomiczny.

* **13.000 wagonów węgla dziennie** wysyłanych jest od 1 b. m. z polskiej części Górnego Śląska. Jest to cyfra najwyższa, od czasu przyłączenia Śląska do Polski. Popyt ten wielki, spowodowany jest po części przez strajk w Anglji.

* **Wystawa rolnego przemysłu w** Częstochowie, odbędzie się od 12 do 31 sierpnia b. r. Na czele komitetu wystawy staną najwybitniejsi przedstawiciele rolnictwa i przemysłu ze wszystkich dzielnic Polski.

GIEŁDA LWOWSKA.

Dużą zwyżkę uzyskały dzisiaj akcje Chodorowskie, które kupowano po 65 zł. (wczoraj 63). Silne zainteresowanie dla Tespów objawia się w dalszym ciągu. Ceny zwyżkowe. W poszukiwaniu Gazolina po 2.25, towar ofiarowano po limitowanym kursie 2.50, wobec tego do transakcji nie doszło. W dziale akcji bankowych notowano jedynie Bk Przemysłowy. — Akcje handlowe w zastoju.

Tendencja zwyżkowa. — Usposobienie ożywione.

Kotowane: Bank Przemysłowy 0.08; Chodorów 65; Parowozy 0.19; Tesp. 13.70, 13.75.

OBROTY PRYWATNE.

Dolary amerykańskie 9.25 — 9.36; dolary kanadyjskie 9.20 — 9.25.

Tendencja zniżkowa.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie tylko egzekutywne kupno otrębów pszennych, za które płacono loco Klewań luzem zł. 19. — Pszenica i żyto przy silnej podaży i braku popytu zniżkują w cenie. Jęczmień i owies nadal poszukiwany. — Tendencja naogół utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica krajowa biała 37.25 — 38.25; pszenica krajowa czerwona 40.00 — 41.00; żyto małopolskie 24.00 — 25.00; jęczmień małopolski przemiałowy 29.00; owies małopolski 30.50 — 31.50; owies małopolski dworski o wadze 44/45 32.50 zł.

Ceny szacunkowe.

PRODUKCJA GÓRNICZO-HUTNICZA.

W r. 1925 przeciętna produkcja miesięczna, w tysiącach ton, wynosiła dla: **węgla kamiennego 2.428**; ropy naftowej — 67.7; soli potasowych — 14.9; soli kamiennej i warzelniczej — 27.5; rudy żelaznej — 17.5; rudy cynkowej i ołowianej — 94.02; surowca żelaznego — 26.20; stali — 66; wytworów walcowanych — 48.7; cynku — 9.5; ołowiu — 2.3.

NAFTA ROSYJSKA DLA ANGLJI.

„Neftsyndikat“ sprzedał w tych dniach do Anglji **96.000 ton nafty w dwóch partjach**, które bezzwłocznie mają być wysłane do Londynu, cierpiącego z powodu węglowego strajku, na brak opału. Jednocześnie zaś Komintern udziela zapomóg górnikom.

NAOKOŁO BANKRUCTWA BANKU WŁOSKIEGO.

Skandaliczne bankructwo Banca Popolare Agricola, zmusiło władze do uwięzienia 16 osób, oskarżonych o poważne nadużycia. Jest to nietylko klęska finansowa, ale **duża kompromitacja polityczna**, bowiem pomiędzy uwięzionymi znajdują się wybitni działacze partyjni, **profesorowie Uniwersytetu**, przyjaciele osobiści wyższych urzędników.

WWÓZ OGRODOWIZNY DO POLSKI.

Polska sprowadza z zagranicy takie ogrodowizny, które powinna raczej sama wywozić; tak więc w ciągu czterech lat np. (od 1922-1925) przewaga przywozu cebuli **nad** wywozem wynosiła rocznie 1.294.000 fr. zł.; kapusty sprowadzono za sumę 171.000 fr. zł.; pomidorów — 143.000 fr. zł.; a nawet ogórków na sumę 61.000 **fr. zł.**

—oo—

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 18.30. Wykład p. t. „35.000 km. przez lądy i morza“ — por. Mieczysław Lepecki. — Godz. 20.30. Wieczór muzyki kameralnej XVII i XVIII w.

Berlin (504). Godz. 20.30. Wieczór poświęcony utworom Brahmsa.

Praga (368). Godz. 20. Koncert orkiestralny.

Berno szw. (435). Godz. 20. Koncert utworów Schumanna.

Budapeszt (560). Godz. 20.30. Wieczór dawnych operetek.

Wrocław (418). Godz. 20.30. „Pan Ziemi“, przekaźnikowo z Hamburga.

Wiedeń (531). Godz. 20. Wieczór wiedeńskich kompozytorów.

Zurych (513). Godz. 20.30. Wieczór pieśni.

Rzym (425). Godz. 21.00. Koncert muzyki lekkiej.

Daventry (1600). Godz. 22. Koncert muzyki salonowej.

Kondenzatory podwójne na jednej osi do strojenia dwu obwodów przy pomocy jednej skali po 500 cm., kondenzatory 1.000 cm. Square Law Low loss z precyzerem do nabycia w firmie **„Radio - Kinofot“, Lwów** — ul. Trzeciego Maja 11 A.

SPACER RADJOWY NA DNIE TAMIZY.

Przed paru dniami, jak komunikują z Londynu, nurek marynarki angielskiej Frank Shield, który w skafandrze miał ulokowany mikrofon, wykonał **spacer na dnie Tamizy w dół rzeki**, począwszy od opactwa Westminsterskiego. Jego przeżycia i spostrzeżenia, w łożysku rzeki, były nadawane przez radjostacje nadawcze.

KONGRES CZECHOSŁOWACKICH RADJOAMATORÓW.

30 maja b. r. odbył się kongres radjoamatorów z całej Czechosłowacji. Powzięto cały szereg rezolucji, w których przebija zasadnicza myśl, **że aparat detektorowy jest najbardziej ulubiony** i rozpowszechniony, ponieważ jest najtańszy. — Wychodząc z tego założenia, kongres uchwalił, że ilość stacji nadawczych, względnie przekaźnikowych, musi być znacznie zwiększona. Powzięto pozatem rezolucję wyrażającą życzenie, ażeby **gminy wiejskie, czytelnie ludowe** i wogóle lokale publiczne, zainstalowały u siebie radjoodbiorniki, które mogłyby odbierać zagranicę.

AGITACJA RELIGIJNA PRZEZ RADJO.

W Holandji powstało stowarzyszenie radjowe wolnomyślicieli ewangelików, pod nazwą „Bricinig protestantic radjo omroep“, które zamierza wyzyskać radjo dla swoich **celów agitacyjnych.**

KURJER SPORTOWY.

19 P. P. — 40 P. P. 1 : 0.

Zawody w piłkę nożną o mistrzostwo 5 dyw. piech. między 19 p. p. a 40 p. p. dały wynik **1:0** (0:0).

Drużyna 19 p. p. O. L. wystąpiła z graczami jak: Fichtel (Pogoń), Drapała, Kopeć (Czarni).

W pierwszej połowie silna przewaga 40 p. p.; drużyna ta okazała się **lepszą kombinacyjnie** i technicznie — nie schodząc zupełnie z pola karnego 19-tki. Drużynie 40 p. p. brak było strzelca, zaś słabą częścią drużyny okazała się prawa strona. Najlepsi na boisku okazali się obaj obrońcy st. szer. **Szynkar** i st. szer. **Papierz**. Na wyróżnienie zasłużyli w pomocy: kapr. **Gotkiewicz**, w ataku zaś st. sierż. **Michułka**. Bramka dla barw 19-tki, została strzeloną pod koniec drugiej połowy. Sędzia słaby — por. Szyba. Widzów około 1000.

SLAVIA MORAWSKA - POLONJA 5:2 (3:1).

Powracająca z Estonji i Łotwy brneńska „Slavia“ zagościła wczoraj do Warszawy i przy tej okazji rozegrała mecz ze stołeczną Polonją.

Mimo przemęczenia, goście wykazali **dużo zalet** sztuki piłkarskiej, nie siląc się zbytnio na osiągnięcie wyniku.

Polonja, grająca — jak zwykle — z miejsca z wielkim tupetem, w miarę gry **traciła na energji**, dzięki uporczywej i systematycznej grze Czechów, którzy — poznawszy charakter gry Polonji — **krótkiemi i przyziemnemi podaniami** męczyli biegowo dobrze usposobionych graczy Polonji.

Pierwsza bramka, zdobyta przez Ałaszewskiego już w 3 min., nie wróżyła dobrego wyniku Czechom. Czesi jednak szybko potem opanowują boisko i nadają grze inicjatywę. —

Pierwsza połowa kończy się z wynikiem 3:1 dla Czechów; w drugiej połowie w miejsce Hamburgera wchodzi Szmit. Polonja zdobywa jeszcze jedną bramkę, która Czesi rewanżują dwiema, tak, że wynik ostateczny brzmi 5:2.

W dniu wczorajszym w drużynie Polonji **brak** było doskonałego pomocnika Stefana **Lotha**, a w napadzie **Tupalskiego i Krygiera**. — W bramce wystąpił po raz pierwszy dawny gracz Korony, p. **Olewski**, który naogół bronił nieźle, jednak dość nierówno.

KOLARZE LWOWSCY WYJEŻDŻAJĄ DO WŁOCH.

Do Medjolanu na rowerach wyjeżdżają w niedzielę 11 b. m. ze Lwowa jako **zawodnicy szosowi i reprezentanci Polski**, dwaj kolarze, pp.: Fryderyk **Serbeński** i Stanisław **Ignatowicz** — członkowie Lwowskiego Tow. Kolarzy i Motorzystów — aby startować w wyścigu na drogach włoskich o mistrzostwo świata. — Lwów jest dumnym ze swej pracy na polu kolarstwa i dopuszczenia lwowskich zawodników kolarskich do reprezentowania tego sportu wśród narodów.

*

Zebrania kolarskie i towarzyskie odbywają się obecnie trzy razy na tydzień, t. j.: w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 19 do 21-szej — w „Skale“, ul. Mickiewicza l. 28. — Uprasza się o liczne uczestnictwo.

*

Na naukę jazdy na rowerze dla pań i starszych panów przyjmuje zgłoszenia Lwowskie Tow. Kolarzy, ul. Mickiewicza l. 28, w poniedziałki, **środy i piątki wieczorem.**

LEKKOATLECI POLSCY ZAGRANICĄ.

W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w **Brukseli** brało udział dwóch polskich zawodników: **Ołdak i Gruner** z warszawskiego AZS. W biegu 1.500 mtr. Ołdak zajął trzecie miejsce w czasie 4:14.9, pierwsze miejsce zajął Tourneau w czasie 4:13.4. W rzucie oszczepem wygrał Nauman 51.74 **przed Grunerem** 51.00. Inne wyniki: 100 mtr. **Brochart 10.8.** 400 m. — Vorken 50.4. Boisko i bieżnia w złym stanie.

W międzynarodowych zawodach o mistrzostwo Anglji w Stamford Bridge wzięło udział 403 zawodników, a między nimi dwaj warszawiacy: Kostrzewski i Szydłowski. Szczególnie **Kostrzewski osiągnął wynik, przechodzący najśmielsze nadzieje**. Osiągnął on bowiem czas **55.7 w biegu 440 y. z płotkami, co jest wynikiem międzynarodowym**. W przedbiegu Kostrzewski zajął pierwsze miejsce z czasem 57.1, w półfinale przybył drugi w czasie 57, w finale zaś wygrał przez Lorda Burghleya (55 sek. — rek. angielski) przed Livingstone — Learmuth, **Kostrzewski kończy o 4 mtr. za zwycięzcą w czasie 55.7 (rek. polski).** Zaznaczyć należy, że w przedbiegach odpadli Trossbach, Facelli i wielu Anglików. **Szydłowski zajął w oszczepie czwarte miejsce**, zaś w dysku osiągnął jedynie minimum (38 mtr.).

Publiczności w oba dni **po 40.000.**

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Piątek 9 lipca 1926.

Gośc. występ Marji Przybyłko-Potockiej

Madame Sans Gene

Komedja w 4-ch aktach Wiktoryna Sardou

Osoby 1-go aktu:

Katarzyna Hübscher, właścicielka pralni — Marja Przybyłko-Potocka
Toinon, praczki — Szczęsna
Julia, praczki — Cehakówna
La Rousotte, praczki — Bielecka
Fouché — Dobrzański
Hrabia Neuperg — Stępowski
Lefebre, sierżant — Rasiński
Vaubotrin, gwardziści — Bielecki
Rusotte, gwardziści — Przystawski
Joliceur, gwardziści — Leszczyc
Mathiéu — Grzębska
Vinaigre, dobosz — Surzyński
Aptekarz — Lewicki
Sąsiad — Czaszka
Sąsiadka — Rybicka

Rzecz dzieje się w Paryżu 10 stycznia 1792 r.

Osoby aktu 2-go, 3-go i 4-go:

Napoleon I. — Okornicki
Karolina, jego siostry — Rasińska
Eliza, jego siostry — Skrzydłowska
Marszałek Lefebre, książę Gdańska — Rasiński
Katarz., jego żona M. Przybyłko-Potocka
Fouché, książę Otranto — Dobrzański
Savary, książę Rovigo — Lochman
Księżna Savary — Hakowska
Hrabia Neuperg — Stępowski
Junot — Leszczyc

Reżyser: Kazimierz Okornicki.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 8

Piątek 9 lipca 1926.

Występ teatru iluzjonistycznego Uferini'ego.

—oo—

Zboże

i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje
na własny i cudzy rachunek
Fa „Polski Towar" Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9,
telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol". 2177

WSZECHŚWIATOWO ZNANY
krem CAZIMI
METAMORPHOSA



1840

Edward Makowski majster kaflarski Lwów, Pańska 12.
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kaflarski. Powyższe roboty uskutecznia także na prowincji. 2229

Najtańsze podróże wakacyjne

ORGANIZUJE
„Bibljoteka Groszowa"

Do bieguna Północnego z Amundsenem . . 95 gr.
Przez Syberję z bohaterami **Verne'a . . . 95 „**
Do Meksyku!
Wkrótce wyjdzie tom głośnych opowiadań **Blasco Ibaneza.**
Do Kanady!
Jedna z najbliższych nowości „Bibljoteki" będzie książka znakomitego nowelisty, **C. G. Robertsa.**
Ostenda, Brügge! wybrzeże morza Śródziemnego są barwnem tłem powieści A. Bennetta „Zabawy miljonera".
Abonujcie „Bibljotekę Groszową". **Co tydzień zajmująca książka.** Dalekie kraje, barwne opisy, przygody, zdarzenia, obyczaje, w ujęciu najlepszych pisarzy.
Dwutygodnik „n H P" — nowele, humoreski, podróże (H. G. Wells, Roberts, Auburtin, Somerset Maugham).
Tygodniowe dodatki dla młodzieży — bajki, powieści.
Razem — złotych 9·95 kwartalnie!
„BIBLJOTEKA GROSZOWA" Moniuszki 11.

Pokój do wynajęcia
z pełnem lub częściowem utrzymaniem. Inform.:
ul. Tarnowskiego 20|II. drzwi Nr. 10.

Węgiel - koks - drzewo **na dogodnych warunkach**
poleca Biuro węglowe Bracia
Drzymuchowscy
Lwów, Fredry 8. Tel. 5—27. 2220

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

GOSPOSIE!
rozpoczął się sezon smażenia konfitur
Sklep Boimów 1.
posiada na składzie oprócz wszystkich gatunków cukru — specjalny zapas głów cukrowych od 2·50 kgr. wagi w górę.
Na żądanie telefoniczne Nr. 48-31 dostarczamy do domów.

Cukier Boimów 1 (×13)

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1 2178

Żarówki oszczędnościowe
oraz wszelkie materjały elektrotechniczne poleca znana firma
K. POMPACH
w nowo utworzonym lokalu **przy ulicy Batorego 26.** (Gmach Premier). **Ceny bez konkurencji.** 2088

Poszukuję 2-3 pokoji w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego" pod „Olga". 2269

PARCELA
przy ul. Listopada 5 minut od stacji tramwajowej około 440 sążni do sprzedania.
Zgłoszenia do Administracji pod „Parcela"

Kupię kopalniaki

8000 szt.	1.70 m	11/13 cm.	
2000 „	3 m	17/19 „	
1000 „	3.50	20/22 „	

oferty proszę wnosić z podaniem ceny loco stacja załadowcza i loco stacja Łaziska (G. Śl.). Zgłoszenia pod „Kopalniaki" do Administr. „Kurjera Lwowskiego". 2231

MORELE (Abricosy)
po 18 zł., wiśnie hiszpańskie i czarne po 10 zł. wysyła w 5-cio kilogr. koszykach franco za zaliczką
S. Falek, 2250
handel owoców w Zaleszczykach 5.

KUPIĘ urządzenie tartaku dwu- lub trzy-trakowego ale tylko w bardzo dobrym stanie wraz z pomocniczymi maszynami. Oferty składać pod adresem: St. Homolacs, Lwów, 3-go Maja 19. W ofertach podawać markę maszyn opis takowych stopień zużycia i cenę. 2267

KUPUJĘ meble nowoczesne i antyczne, dywany, pianina, fortepiany. — Hala Aukcyjna, Lwów, Akademicka 3 Telefon 30-34. 2282

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie za różne ceny pierwszorzędnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje, zamienia za gotówkę. Hanak Pańska 21 2236

Mieszkania.

5 POKOI z kuchnią z komfortem ma do wynajęcia Bank Naftowy Sapiehy 3 2274

INSERUJCIE
w
Kurjerze Lwowskim!

Nauka i wychowanie.

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, **poprawki.** Lekcje we Lwowie lub **w Zimnej Wodzie.** Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 2-4.

Różne.

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." pod „Szybkość". 1334-5

LETNISKO w Karpatach. 640 metrów nad poziom. Okolica lesista. Stacja, lekarz w miejscu. Zgłoszenie willa „Ada" Rozłucz, poczta Jasienica zamkowa. 2268

Kupno i sprzedaż.

MORELE (ABRICOSY) wyborne, wielkie wysyła w 5-kilogramowych koszykach franco za zaliczką zł. 18 J. Lichtenholz i Sucher Zaleszczyki. 2281

MEBLE wszelkiego rodzaju kompletne urządzenia, jakoteż pojedynczo, antyki i używane meble ceny przystępne. Zieliński Kołłątaja 5. stolarnia. 2196

MORELE (Abricosy) 1-a sorta wyborowe **wielkie** wysyła w 5-kilowych koszykach franco za zaliczką zł. 17 A. Wenkert exp. owoców Zaleszczyki. 2249

FORTEPIAN mało używany, znakomity sprzedam. Kopernika 26 parter. Sieniarski. 2263

MORELE ZALESZCZYCKIE najlepszego gatunku wysyła w 5-kilogramowych koszykach franco za zaliczką po 17 zł. Wigdor Nussbrauch Zaleszczyki. 2265

Sprzedam
2 piętrową kamienicę koło Parku Stryjskiego. Cena 4.000 dolarów — wkład 3.000 dolarów. Zgłoszenia bez innych pośredników do Adm. Kurjera pod „kupno 222". 2158

MORELE ZALESZCZYCKIE z własnego ogrodu, codziennie świeżo rwane wysyła w koszykach 5-kilogramowych franco za zaliczką zł. 18. M. Dickman, Zaleszczyki. 2280

DRUKARNIA POLSKA
Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
Tel. 29-19,
doskonale wyposażona
wykonywa wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące
szybko, starannie i tanie!

ZAKŁADY GRAFICZNE
A. HEGEDUS
Sp. z ogr. odpow.
LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.
(boczna Kościuszki).
wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE **TŁOCZONE,** oraz wszelkie roboty w zakres
ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI
WCHODZĄCE.
TELEFON: 19-14.

Popierajcie cele T. S. L.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed **kroniką** i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. **Kupno sprzedaż** 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: **Tadeusz Stroiński.**
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.